

KONTAKTY

Nr 45 (1774)

6 lis

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

**Zarabia 400 000
rocznie, chce
Miliony za
Smoleńsk**

**Skok
na kasę
ŁSM**

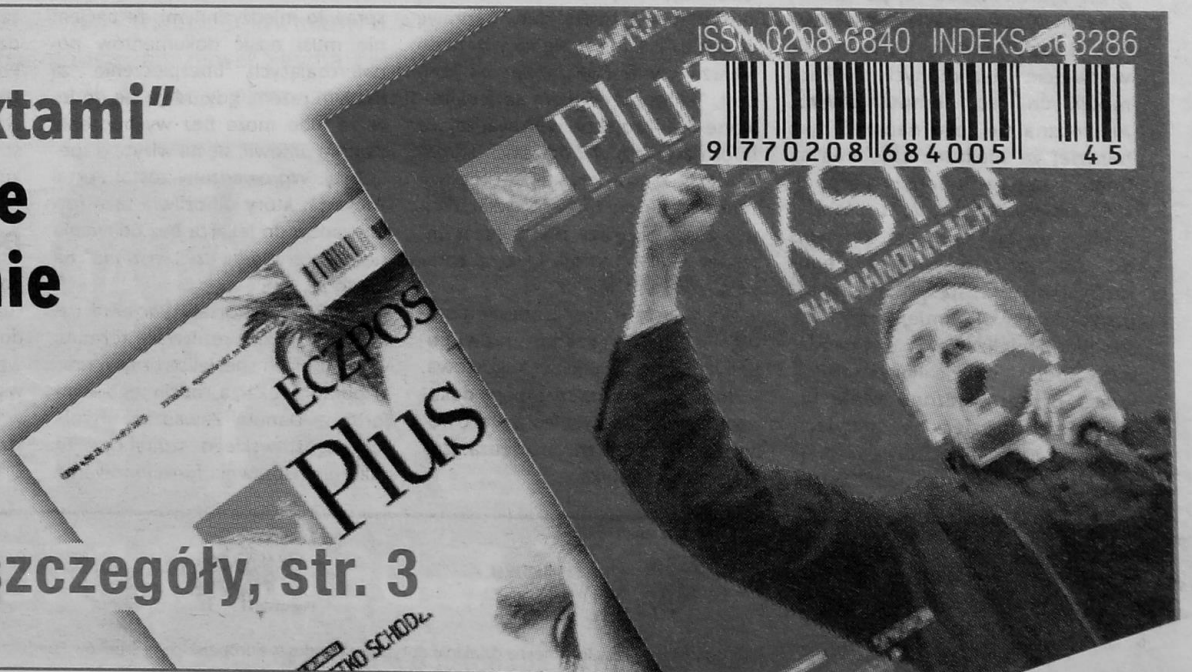
**Obłąd
Przywozili
„wariatów”
do miasta
i zostawiali
na ulicy!**



**Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn**

Plus Minus: szczegóły, str. 3

ISSN 0208-6840 INDEKS 063286



Sięgaj po fundusze

NA CYFRYZACJĘ

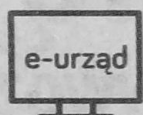
DLA KOGO?

MIESZKAŃCÓW,
DZIECI I MŁODZIEŻY



ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ
INSTYTUCJI KULTURY
PODMIOTÓW OCHRONY ZDROWIA

NA CO?

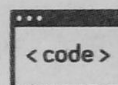


szkolenia
z obsługi
e-usług



szkolenia
informatyczne
i komputerowe

cyfryzację



tworzenie
e-usług



GDZIE SZUKAĆ WSPARCIA?

- ▶ Znajdź projekt szkoleniowy
- ▶ Korzystaj z e-usług



Centrum Projektów Polska Cyfrowa
Urzędy marszałkowskie

**Bezpłatna informacja
o możliwościach korzystania
z Funduszy Europejskich
w woj. podlaskim**



Punkty informacyjne:

Białystok, ul. Poleska 89
Łomża, ul. Skłodowskiej 1
Suwałki, Osiedle II 6a

Pełne dane kontaktowe
znajdziesz na:

www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty



Więcej informacji:

www.rpo.wrotapodlasia.pl
www.popc.gov.pl

Cyfryzacja w urzędzie i u lekarza

Brak kolejek do szpitalnych specjalistów, załatwianie spraw w urzędzie bez wychodzenia z domu oraz dobry dostęp do internetowej sieci. To efekt wielu inwestycji cyfrowych województwa podlaskiego, które udało się zrealizować dzięki Funduszom Europejskim.

Umiejętności cyfrowe są dziś niezbędne w każdej dziedzinie życia, począwszy od edukacji w szkole, przez życie zawodowe, po sprawy urzędowe czy rozrywkę. Nie wszyscy jednak potrafią poruszać się w świecie niezliczonych aplikacji mobilnych lub komputerowych. Ale można się tego nauczyć, tym bardziej że niektóre szkolenia są finansowane z Funduszy Europejskich. Kursy skierowane są do różnych grup społecznych, zarówno do osób, które rozpoczynają edukację, jak i pracujących, chcących doskonalić swoje umiejętności czy zdobyć specjalizację. W województwie podlaskim w kilku ostatnich latach przeprowadzono wiele takich przedsięwzięć. W urzędach pracy organizowano szereg szkoleń z obsługi komputera, nauki opro-

gramowania, by poszukującym pracy łatwiej było znaleźć zatrudnienie. Z unijnej puli finansowej korzystać mogły także szkoły czy instytucje zajmujące się kształceniem zawodowym.

Komputer zamiast telefonu czy osobistej wizyty

Obecnie wsparcie finansowe skierowanie jest do instytucji i podmiotów, które chcą wprowadzić rozwiązania ułatwiające codzienne życie obywateli. Chodzi o usługi, dzięki którym z każdego miejsca na kuli ziemskiej można internetowo załatwić sprawę w urzędzie, zapisać się na wizytę do lekarza czy zamówić bilet na koncert. Takim przykładem są zrealizowane już projekty wprowadzające informatyzację w podlaskich samorządach. Z nowoczesnej technologii zadowoleni są przede wszystkim mieszkańcy, którzy mogą przez internet załatwić swoje bieżące sprawy urzędowe.

– Nie zawsze mogę osobiście pofatygować się do urzędu – mówi Eugeniusz Bródnowski z Augustowa. – Złożenie wniosku czy innego dokumentu przez internet jest bardzo dobrym rozwiązaniem, oszczędza czas mój, jak i urzędnika.

Nowoczesny system umożliwia także wymianę dokumentów między urzędami. Elektroniczne usługi dla Podlasiaków zostały wprowadzone w Augustowie, Białymstoku, Grajewie oraz w powiatach: hajnowskim, kolneńskim, białostockim, suwalskim, łomżyńskim, monieckim, sejneńskim, siemiatyckim, sokólskim, wysokomazowieckim i zambruskim.

Jednak jedną z najbardziej pożądaną przez społeczeństwo zmian w sferze cyfryzacji jest wprowadzenie Podlaskiego Systemu Informacyjnego e-Zdrowie. Zinformatyzowanie zakładów opieki zdrowotnej sprawiło między innymi, że pacjent nie musi nosić dokumentów potwierdzających ubezpieczenie za każdym razem, gdy udaje się do lekarza albo może bez wychodzenia z domu umówić się na wizytę u specjalisty. Wprowadzony został Portal Pacjenta, który umożliwia taką formę zapisu do lekarza bez udawania się do przychodni czy „wiszenia” na telefonie.

– Za pomocą Portalu Pacjenta istnieje możliwość rezerwacji terminu w poradniach specjalistycznych oraz w poradni lekarza rodzinnego – informuje Danuta Zawadzka, dyrektor augustowskiego szpitala. – To znacznie usprawnia funkcjonowanie

placówki, jak i zwiększa pacjentom dostęp do opieki medycznej.

Dodatkowo portal ten daje możliwość wglądu do swojej historii leczenia oraz udostępnienia jej innemu lekarzom pracującym w placówkach objętych Podlaskim Systemem Informacyjnym e-Zdrowie. System wprowadzono w 27 zakładach zdrowotnych w województwie podlaskim.

Wsparcie unijne przedsięwzięć związanych z rozwojem e-usług w województwie podlaskim jeszcze się nie zakończyło. Fundusze m.in. na rozwój usług elektronicznych w administracji, e-zdrowie czy digitalizację zasobów instytucji publicznych będzie można pozyskać z Regionalnego Programu Województwa Podlaskiego. O środki na ten cel będą mogły starać się m.in. samorządy, administracja rządowa i inne instytucje, np. kultury.

Dostęp do sieci

Korzystanie z dobrodziejstw wirtualnego świata wymaga jednak dostępu do szybkiej sieci internetowej. Dlatego Fundusze Europejskie wspierają również te inwestycje w infrastrukturę teleinformatyczną, które poprawiają jakość życia.

Z takiej możliwości kilka lat temu

skorzystała firma Elpos z Białegostoku, która wybudowała 51 km szerokopasmowej sieci optycznej w białostockich Dojlidach Górnych i Juchnowcu Dolnym. Inwestycja zrealizowana w ramach programu regionalnego umożliwiła włączenie wybudowanej sieci do Sieci Szerokopasmowej Polski Wschodniej. Mieszkańcy Białegostoku i okolic dzięki temu przedsięwzięciu mają lepszy dostęp do internetu.

– Zachęcam do korzystania z dofinansowania takich inwestycji, choć do startu w konkursie należy się sumiennie przygotować – mówi Alina Łapińska z firmy Elpos. – Przede wszystkim trzeba dokładnie zaplanować cały projekt w szczegółach, od zasadniczych spraw technicznych po najdrobniejsze wydatki. Najlepiej jest znaleźć w firmie zespół ludzi, którzy poświęcą się tylko realizowaniu projektu unijnego, wymaga to bowiem dużego wkładu pracy.

W ramach funduszy unijnych wykonano też inne inwestycje w rozbudowę sieci internetowej. W poprzednich latach ze środków przeznaczonych dla województwa podlaskiego zbudowano m.in. bezprzewodową sieć internetową obsługującą gminę Narewka i gminę Bakalarzewo.

BEATA PERZANOWSKA



Fundusze Europejskie



MINISTERSTWO
ROZWOJU



Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



Więcej bezpłatnych informacji znajdziesz na
www.funduszeuropejskie.gov.pl
oraz w Punktach Informacyjnych
Funduszy Europejskich

KONTAKTY**Tygodnik Podlaski**

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
-Kondratowicz, Mikołaj Tocki,
Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Mieliśmy Święto Kobiet 8 marca, ale oficjalnie nie mamy, bo to nie nasza, ze wschodu tradycja. Co innego Walentynki! Staropolskie, od króla Ćwieczka... Tak jak piastowskie jest Halloween.

Nie będę dramatyzował przywołaniem wieszczki „Pawiem narodów byłaś i papugą, a teraz jesteś służebnicą cudzą”. Ironizuję. Bo implantowanie zwyczajów, nawet pięknych, ale kompletnie obcych naszej kulturze, świadczy o bezmyślnej podatności na manipulację. Choć ci, którzy to czynią, bezmyślni wcale nie są. Nie podejrzewam ich o zasiewanie w naszych duszach spirytyzmu, okultyzmu i innych diabelstw, o których można posłuchać pod amboną. Marzy im się po prostu choćby ułamek z miliardowego biznesu, który Halloween przynosi w USA.

Na razie jednak nic z tego. My, w Polsce, potrafimy się straszyć za darmo, jak nikt na świecie! W każdym razie ledwo kto włożył, małpując, szkaradną maskę, a już zdejmował ją, jak niepyszny. Bo czymże jest szatański chichot zza plastikowej maski diabła wobec chichotu codziennej propagandy dzielenia Polaków kłamstwem, manipulacją, pomówieniem, insynuacją w publicznej telewizji, na sejmowej mównicy.

Jakich dreszczy grozy dostarczyć może świecący w nocy kościotrup, wobec codziennych okrzyków ministrów, posłów obozu władzy, wskazujących nam coraz to nowych wrogów i skazujących nas tym samym na samotność wśród narodów świata w niebezpiecznym czasie?

Jednodniowe amerykańskie „halloweenowanie” i prawdziwe, swojskie, znad Wisły, od morza po Tatr szczyty, codzienne halloween żywi się tym samym: naszą bezmyślną podatnością na manipulację. W „obcym” chodzi jednak tylko, by z zabawy strachem sięgnąć po nasze pieniądze. W swojskim, o władzę nad naszym strachem, by sięgnąć po nasze prawa i naszą wolność.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Prawda nigdy nie umiera

Po raz pierwszy usłyszałam o nim od moich rodziców z zastrzeżeniem grobowego milczenia. Po pewnym czasie zobaczyłam go na własne oczy. Spoglądał z fotografii w kolorze sepii jako oficer wojska z dystynkcjami rotmistrza; spoglądał z fotografii ślubnej; jako uczestnik rautu w towarzystwie swojej żony; spoglądał na nią podczas spaceru. Oboje eleganccy, urodziwi, uśmiechnięci do siebie i świata. Kolejne kartki albumu okazały się puste. „Koniec?”, zapytałam zawiedziona. „Koniec.”, odpowiedziała mi jego żona, której teraz byłam sąsiadką. „Skończyli z nim, ale nie skończyli ze mną”, dodała, nalewając mi do swojego przedwojennego kubka w kwiatki kompot wiśniowy.

Z rotmistrzem Wiesławem Zaniewskim z Łomży „skończyli” Rosjanie. W Katyniu. W PRL jego żony Leokadii nie był w stanie pokonać ani Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, ani nawet Służba Bezpieczeństwa. Kiedy działacze pierwszego namawiali

ją do członkostwa, odpowiadała: „Jeżeli zapiszecie mnie jako żonę oficera zamordowanego przez NKWD w Katyniu”. Nie zapisali. Kiedy SB ostrzegało ją przed głoszeniem „kłamstwa”, na nagrobku swoich przodków umieściła symbolicznie napis: „Rotmistrz Wiesław Zaniewski zamordowany w Katyniu...”. Dali sobie spokój.

Zawsze imponowała mi nie tylko godnością, ale także elegancją i poczuciem humoru. „Ja chyba dociągnę do setki bez problemu?!” pytała żartobliwie. Umarła w roku 1994, dożywając 93 lat. Spoczywa w tej samej mogile bliskich. Kiedy dzisiaj, 2 listopada, w Dzień Zaduszny znowu przy niej stanęłam, znowu przypomniał mi się album z fotografiami w kolorze sepii. Dzisiaj także spojrzałam w puste okna jej mieszkania. Wiem, że ona wciąż tu jest, że wciąż jest tutaj tamten album z fotografiami w kolorze sepii. Bo prawda nie umiera nigdy.

GABRIELA SZCZĘSNA



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

**Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod VSSUBLJSM7 i czytaj!**

MYŚL TYGODNIA:

Władza imponuje tylko małym ludziom, którzy jej pragną, by nadrobić w ten sposób swoją małość. Człowiek naprawdę wielki, nawet gdy władza, jest służebnikiem

Kard. Stefan Wyszyński

■ Bez wiz wkroczyli jako pierwsi na Białoruś poseł Mieczysław Baszko, marszałek Jerzy Leszczyński i Bogdan Dyjuk z zarządu województwa oraz towarzyszący im samorządowcy z Augustowa. Z reprezentantami administracji białoruskiej zainaugurowali bezwizowy ruch między obydwoma krajami na przejściach Kuźnica – Bruzgi oraz wodnym Rudawka – Lesnaja. Wymaga spełnienia pewnych formalności, ale jest pierwszą „jaskółką” poprawiania relacji Polski i Białorusi.

■ Międzynarodowy batalion wojsk NATO w Polsce będzie stacjonował w Orzyszu, zdecydowali ministrowie obrony krajów paktu. Krajem wiodącym w Polsce będą Stany Zjednoczone (na Litwie – Niemcy, na Łotwie – Kanada i w Estonii – Wielka Brytania), ale w jej skład wejdą także żołnierze z innych państw.

■ Projekt pod hasłem „Dolina Rolnicza” chce zaproponować grupa przedsiębiorców z regionu do Planu na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, który wprowadza wicepremier Mateusz Morawiecki. Pomysł polega na połączeniu kilku walorów gospodarki regionu, czyli rolnictwa, produkcji zaawansowanych technologicznie maszyn rolniczych i branży IT i skoncentrowaniu się na wprowadzaniu automatyki w produkcji rolnej.

■ Po decyzji, że w obszarze przygranicznym dziki w związku z afrykańskim pomorem świń powinny być całkowicie wybite do końca 2016 r., wojewodowie: podlaski, mazowiecki, lubelski, warmińsko-mazurski i podkarpacki wystąpili do MON, by do odstrzałów włączyć wojsko.

■ 31 mieszkańców w czasie 15 miesięcy odpracowało 144,5 tys. zł długu w czynszu wobec Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży. Formalnie taką możliwość spłaty zaległego czynszu daje od maja 2015 r. zarządzenie dyrektora MPGKiM.

■ Pieniądze na remonty pokamedulskiego klasztoru w Wigrach, Muzeum Marii Konopnickiej w Suwałkach oraz kaplicy Matki Boskiej w Studzienicznej dał Urząd Marszałkowski.

■ Rozstrzygnięty został przetarg na budowę budynku Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku za ponad 2 miliony złotych. Zbuduje je białostocka firma Merx.

■ Animowany serial o przygodach zębora Pompika pojawi się w grudniu na ekranach telewizyjnych. Bohatera i całe jego otoczenie stworzył dr Tomasz Samojlik, pracownik Instytutu Biologii Ssaków PAN w Białowieży.

■ Protesty i apele nic nie dały. Samodzielne dotąd Centrum Ludwika Zamenhofa zostało przez samorząd Białegostoku włączone w strukturę Białostockiego Ośrodka Kultury. Radni zdecydowali także o wydzieleniu Muzeum Pamięci Sybiru z Muzeum Wojska.

■ Z indeksów w wersji papierowej zrezygnował Uniwersytet Medyczny w Białymstoku. To ostatnia z największych uczelni publicznych w regionie, która odesłała do lamusa dotychczasowy symbol studiowania.

■ Troje nowych profesorów mają białostockie uczelnie. Nominacje w Pałacu Prezydenckim w Warszawie otrzymali: Izabela Święcicka z Uniwersytetu w Białymstoku oraz Marcin Moniuszko i Piotr Laudański z Uniwersytetu Medycznego.

■ Korowód Świętych przeszedł z kościoła Krzyża Świętego do kościoła

Bożego Ciała w Łomży, w poniedziałek, 31 października. To alternatywa dla obchodzenia tego dnia od pewnego czasu Halloween, które Kościół uznaje za pogańskie.

■ Na rok więzienia skazał sąd w Białymstoku Wojciecha Ł. (53 lata) z gminy Brańsk za próbę podpalenia siedziby Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Bielsku Podlaskim. Rok temu pojawił się tam z pojemnikiem benzyny i butlą gazową i groził pracownikom. Miał pretensje o swoją sytuację finansową, z którą ARiMR nie miała nic wspólnego. Wyrok jest już prawomocny.

■ Zarzut znieważenia sądu i sędzi usłyszał Bogdan W., który protestował w wakacje przed łomżyńskim sądem w przyczepie kempingowej i przez miesiąc prowadził swój protest. Jak informuje Maria Kudyba z Prokuratury Okręgowej w Łomży, swoimi wypowiedziami obrażał sąd i sędzię hasłami umieszczonymi na banerach i w wywiadach udzielanych dziennikarzom. Grozi mu do 2 lat więzienia.

■ Jednym z kilku wiceprezesów Polskiego Związku Piłki Nożnej został Cezary Kulesza, prezes i współwłaściciel Jagiellonii Białystok. Prezesem PZPN ponownie jest Zbigniew Boniek.

■ Przewodniczącym Krajowej Rady Honorowych Dawców Krwi PCK został Sławomir Kaczyński (59 lat), który sam oddał ponad 40 litrów krwi, jego syn Radosław ponad 20 litrów krwi, córka Honorata około 5 litrów.

Znaki czasu

■ 52 proc. Polaków uważa, że sprawy w kraju idą w złym kierunku. 32 proc. jest przeciwnego zdania, a 16 proc. nie ma opinii, wynika z najnowszego sondażu TNS Polska.

■ Przywódcy religijni i przedstawiciele różnych wyznań przebywali w Polsce na zaproszenie Episkopatu. Spotkali się z przewodniczącym Konferencji Episkopatu Polski abp. Stanisławem Gądeckim oraz z kard. Stanisławem Dziwiszem. Podpisali wspólną deklarację, będącą wołaniem o pokój.

■ Prawie pół miliona urzędników może w przyszłym roku pożegnać się z pracą, gdyż nowe przepisy mają sprawić, że zmiany personalne będzie można przeprowadzić bez konkursów we wszystkich urzędach i samorządach, informuje „Dziennik Gazeta Prawna”. Zmiany w przepisach PiS dokonuje po to, by wszelkie stanowiska mógł obsadzić swoimi.

■ „Spodziewam się, że Donald Tusk pokieruje Radą Europejską kolejne 2,5 roku”, powiedział w rozmowie z „Rzeczpospolitą” Kazimierz Ujazdowski. Europoseł PiS uważa, że „wybór innego Polaka nie jest dziś możliwy”, a nawiązując do wypowiedzi premier Beaty Szydło, że „może być inny lepszy Polak” na tym stanowisku dodał, iż „ci, którzy to sugerują, bałamucą opinię publiczną”.

■ Imię Jadwigi Kaczyńskiej, matki Lecha i Jarosława, nadała ulicy, idącej od ronda Lecha Kaczyńskiego Rada Miasta Starachowice, w której większość ma PiS.

■ Dwóch polskich imigrantów, którzy obrzucili meczet w Londynie i modlących się w nim bekonem, zostało skazanych w Wielkiej Brytanii na 8 miesięcy więzienia. Sąd uznał, że popełnili przestępstwo na tle nienawiści rasowo-religijnej. Wieprzowina jest w islamie „nieczysta”. Sędzia porównał zachowanie skazanych do osób, które obrażają członków polskiej społeczności w Wielkiej Brytanii, podaje agencja IAR.

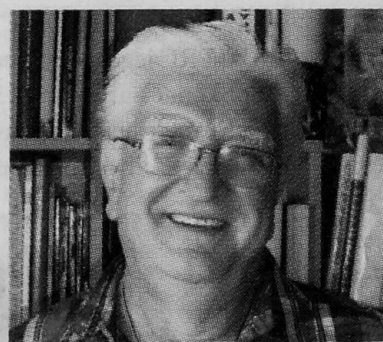
■ Zwyrondnialec z Bydgoszczy pobił swoją czteromiesięczną córkę, która w stanie ciężkim trafiła do szpitala. Ma 23 lata, został aresztowany na 3 miesiące.

■ Rodzinne tragedie: znany i ceniony chirurg z Grudziądza udusił po pijanemu żonę; pod Jelenią Górą mąż (60 lat) udusił żonę (56 lat) i sam się powiesił.

Ważne słowo:

Brylantynowi patrioci

Jerzy Rostkowski: – Patriota, patriotyzm, bohaterstwo. Te słowa dziś przypominają brylantynę. Smarują nią sobie włosy politycy, przywódcy wszelakich formacji i szefowie korporacji myśląc, że tak im pięknie, wspaniale i że z ową brylantynką Naród patrzeć będzie na nich łaskawie, a splendory wszelakie, czytaj – kasa, spłyną obficie. A Oni? Żołnierze Wojska Polskiego, ci z Września, z Podziemnej Armii; ci, którzy przeżyli wojnę? Ja Ich znam, rozmawiam z Nimi, pamiętam słowa Taty. Oni, mówiąc o swoich czynach, nie używają słów Patriota, czy Bohater! Oni mówią: robi-



łem to, co było moim obowiązkiem, taki był czas, taka potrzeba.

(Jerzy Rostkowski jest pisarzem, autorem książek o II wojnie światowej, między innymi „Świat Muszkieterów. Zapomnij albo zgiń” o tajnej polskiej organizacji wywiadowczej).

Stefan Krajewski szefem PSL

Do niespodziewanej zmiany doszło w Polskim Stronnictwie Ludowym na Zjeździe Stronnictwa w Podlaskiem. Prezesem został Stefan Krajewski, pokonując głosami 86 do 84 faworyta, posła Mieczysława Baszko. Nowy lider ludowców w naszym województwie ma 35 lat, urodził się w Zambrowie, wychowywał w Krajewie Białym. W latach 2011–2015 był dyrektorem Regionalnego Oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży, a od roku jest w Zarządzie Województwa. Wszedł do niego w miejsce Mieczysława Baszko, który został posłem.

„Nic w Zarządzie Województwa się nie zmienia. Dzisiaj nikt



Stefan Krajewski nie mówi ani o zmianie koalicjanta, ani o zmianach personalnych”, powiedział Stefan Krajewski.

19 listopada w Warszawie odbędzie się ogólnokrajowy kongres PSL. Odbędzie się już 14 zjazdów wojewódzkich, będą jeszcze zjazdy na Mazowszu i Dolnym Śląsku.



Pierwsze miejsce na I Festiwalu Interpretacji Twórczości Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego w Sopocie zajęła maturzystka I LO w Łomży Barbara Tarczewska. Umiejętności wokalne ćwiczyła od szóstej klasy szkoły podstawowej, od siedmiu lat śpiewała w Studio Wokalnym Emdek Miejskiego Domu Kultury w Łomży. Koncert finalistów i Gala wręczenia nagród odbyły się w Teatrze na Plaży w sobotę, 29 października.

Kara za obciach

Są pierwsze konsekwencje po kompromitującej wpadce białostockich policjantów, którym z budynku prokuratury uciekł zatrzymany złodziej (lat 26). Jeden dostał ostrzeżenie o nieprzydatności do służby, drugi będzie pracował na niższym stanowisku służbowym.

Ukarani policjanci pilnowali podejrzanego o liczne kradzieże podczas oczekiwania na posiedzenie sądu w sprawie jego tymczasowego aresztowania. Na rękach

miał kajdanki, a zamiast butów na nogach domowe klapki. Mimo to udało mu się zamknąć w specjalnym pomieszczeniu konwojujących policjantów i bez przeszkód wyjść z budynku. Zatrzymany został dopiero kilka dni później.

W tej sprawie trwa jeszcze dochodzenie prokuratorskie. Śledczy sprawdzają, czy policjanci mogli złamać procedury, czy może celowo pomogli zbiec skutemu mężczyźnie. Nikt, jak dotąd, nie usłyszał zarzutów.

Za wspieranie terroryzmu

Proces czterech Czechenów, oskarżonych o wspieranie terroryzmu rozpoczął się przed sądem w Białymstoku. Prokuratura zarzuca im udział w zorganizowanej grupie przestępczej, zbieranie pieniędzy dla państwa islamskiego ISIS (m. in. w Łomży, gdzie jeden z nich mieszkał), które służyły do finansowania działań terrory-

stycznych, rekrutowanie bojowników na wojnę w Syrii i Iraku, gromadzenie wyposażenia wojkowego. Jeden z najbardziej bulwersujących czynów, jakiego mieli się dopuścić, to przywiezienie do Polski rannego dżihadysty, zorganizowanie mu operacji w Białymstoku i wywiezienie, zanim zorientowały się polskie służby.

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDZ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

„Kaleka” nie chce współczucia

Wielokrotni medaliści Igrzysk Paraolimpijskich, Mistrzostw Świata i Europy w szermierce Arkadiusz Jabłoński, Radosław Stańczuk i Grzegorz Pluta, promujący sport niepełnosprawnych w Fundacji Akademia Integracji, odwiedzili uczniów łomżyńskiej Szkoły Podstawowej nr 7 w ramach warsztatów „Wygraj życie dzięki marzeniom”. Przekazali im podstawowe zasady integracji. Jak podkreślił Arkadiusz Jabłoński, „niepełnosprawność czai się w głowie, a nie w kończynach”. Przede wszystkim, według niego, „zdrowi” nie powinni „kalekom” okazywać współczucia: „Nie popychajcie wózka, by

niepełnosprawnemu łatwiej było się przemieszczać. Sami też nie chcielibyście być popychani. Odsnieżcie za to chodnik, to pomoże zarówno osobie na wózku, jak i starszycie czy kobiecie z dzieckiem”.

Sportowcy dali pokaz walk szermierczych, sił we florece mogli także spróbować uczniowie i nauczyciele. Jak się przekonali, to niezwykle trudna „zabawa”. „Siódemka” i Fundacja



Od lewej: p.o. dyrektora „Siódemki” Iwona Erynk – Cichowicz oraz Arkadiusz Jabłoński, Radosław Stańczuk i Grzegorz Pluta. Fot. Kamil Konopka

Akademia Integracji zapowiadają kolejne spotkania z niepełnosprawnymi sportowcami.

Bezpieczniej na al. Piłsudskiego

Budowę ronda w miejscu, gdzie jest nieczynny obecnie wyjazd z parkingu Szpitala Wojewódzkiego na al. Piłsudskiego zapowiada wiceprezydent Andrzej Garlicki. Planowane są też przebudowa wyjazdu i montaż sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu z ul. Kazańską oraz pas do zawracania dla kierowców jadących w stronę Szosy Zambrowskiej za skrzyżowaniem z ul. Rycerską. Wśród planowanych usprawnień nie ma, niestety, poprawy bezpieczeństwa na najbardziej niebezpiecznym chyba w tej chwili na al. Piłsudskiego zjeździe z tej ulicy w ul. Reymonta i przez ul. Bema na osiedle Górka Zawadzka. Dochodzi na nim do bardzo poważnych wypadków (dwa lata temu zginął motocyklista), nie mówiąc o stłuczkach. Zjazd jest coraz bardziej zatłoczony, gdyż wybudowano w ostatnich latach przy ul. Reymonta dwa wielkie bloki, a dwa kolejne są w budowie. Bardzo niebezpieczne jest też, znajdujące się w rejonie zjazdu, przejście dla pieszych przez al. Piłsudskiego.



Wylęgarnia biznesu

Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości i Park Przemysłowy Łomża otwierają w Łomży Oddział AIP. Swoje pomysły na biznes będą mogli realizować w nim najmłodszy przedsiębiorcy w najprostszy, najłatwiejszy i najmniej ryzykowny sposób pod okiem specjalistów. Najlepsi mogą liczyć na wsparcie finansowe z funduszu AIP Seed Capital w wysokości 100 000 zł za 15 proc. udziałów w przedsięwzięciu. Co istotne, prowadzenie biznesu w ramach Inkubatora AIP zwalnia z obowiązku rejestrowania

działalności gospodarczej, gdyż AIP udostępnia ludziom z pomysłami na biznes swoją osobowość prawną. Zapewnia ponadto kompleksową obsługę księgową, pomoc prawną oraz organizuje spotkania i szkolenia, ułatwiające nawiązywanie kontaktów biznesowych. Dla zainteresowanych AIP odbędzie się w Parku Przemysłowym Łomża (ul. Sikorskiego 166) 8 listopada (wtorek, godz. 10.00) spotkanie. Należy wcześniej zgłosić udział, tel. 86 219 93 00, e-mail repcja@parklomza.pl.

W jeden dzień wyłudzili 108 000 zł!

Po południu do Haliny (lat 58) z Łomży zadzwoniła kobieta podająca się za córkę jej krewnej. Poprosiła o pożyczkę 80 000 zł i rozłączyła się. Po chwili zadzwonił mężczyzna, który przedstawił się jako policjant Centralnego Biura Śledczego Policji. Podał numer legitymacji służbowej. Ostrzegł Halinę, że przed chwilą rozmawiała z oszustką chcącą wyłudzić od niej pieniądze. Poprosił o pomoc w jej ujęciu. „Nie wiem, jak mogę pomóc”, powiedziała zszokowana Halina. „Może pani”, przekonywał „policjant”. „Jeśli pani mi nie wierzy, niech pani zadzwoni pod ten numer i sprawdzi mnie”, proponował. Za jego radą, Halina nie rozłączając się wybrała z klawiatury telefonu wskazany numer. Od kobiety w słuchawce uzyskała „potwierdzenie” tożsamości dzwonią-

cego. Zgodziła się na „współpracę” i zaczęła wykonywać polecenia oszusta. Poszła do banku i wypłaciła wszystkie oszczędności, w sumie 38 000 zł. Pieniądze następnie wrzuciła do wskazanego przez „policjanta” kosza na śmieci i ... poszła do domu, by zgodnie z jego poleceniami, czekać na dalsze dyspozycje. Według zapewnień „policjanta”, zostawiona w koszu na śmieci gotówka miała pomóc w ujęciu oszustki, która wcześniej do niej dzwoniła, a potem wrócić na jej konto. Gdy nadszedł wieczór, potem noc, a „policjant” nie zadzwonił, Halina zorientowała się, że została okradziona. Zawiadomiła policję. Tę prawdziwą.

Tego samego dnia ci sami złodzieje w identyczny sposób wyłudzili 70 000 zł od mieszkanki (lat 74) Zambrowa!

Łomża dołoży, a inni?



Jeśli będzie podwyżka opłat za składowanie śmieci na wysypisku w Czartorii, mieszkańcy Łomży nie zapłacą więcej, zapłaci za nich budżet miasta, zapowiedział wiceprezydent Andrzej Garlicki. Czy tak będzie również we wszystkich 18 gminach, korzystających z wysypisk? Trwają w tej sprawie rozmowy władz Łomży z gminami. Podwyżki w wysokości aż 30 proc. domaga się zarządzający sortownią śmieci i wysypiskiem w Czartorii komunalny Zakład Gospodarowania Odpadami. Decyzja ma zapadnąć w tym tygodniu. Na marginesie: budżet miasta to też pieniądze mieszkańców.

Koszt propagandy

15 168 zł kosztowały, zorganizowane w Łomży przez Urząd Miejski, cztery pokazy filmu „Smoleńsk”, propagującego tzw. kłamstwo smoleńskie. W tym spółki miejskie MPEC i MPWiK zapłaciły 4 230 zł, poinformował prezydent Mariusz Chrzanowski w odpowiedzi na interpelację radnego Macieja Borysewicz z PO w sprawie kosztów pokazów.

Ważne dla właścicieli działek!

Na konsultacje rozwiązań projektowych przebudowy ulic Nowogrodzkiej, Wiejskiej i Stacha Konwy zaprasza Urząd Miejski w Łomży właścicieli działek przy tych ulicach we wtorek, 8 listopada, do sali konferencyjnej ratusza (II piętro) w godz. 9.00 – 15.00.

Stare ale jare OSP Jedwabne

Używany, ale sprawny i nowoczesny samochód volvo z wyposażeniem otrzymała z Komendy Wojewódzkiej PSP w Białymstoku OSP w Jedwabnem, należąca do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Dotąd strażacy jeździli na ratunek trzydziestoletnim starym średnio około 50 razy rocznie. Straż pożarna w Jedwabnem należy do najstarszych na ziemi łomżyńskiej. Powstała w 1898 roku. Z dokumentów archiwalnych wiemy, że na starcie miała na wyposażeniu 2 sikawki, 4 rękawy, 8 beczek, 3 drabiny i 30 bosaków, a do straży należało ok. 20 – 30 mieszkańców Jedwabnego. Dziś OSP w Jedwabnem liczy 30 strażaków. Prezesem jest Paweł Czerwaciuk, naczelnikiem Stanisław Matyjek.

Czy nowa Rada Nadzorcza ustawia kryteria pod konkretnego kandydata?

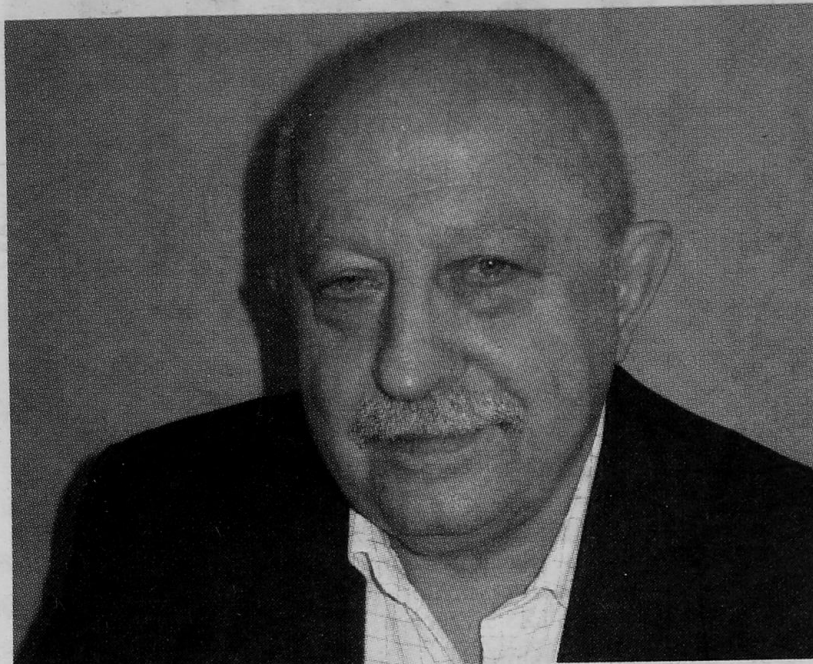
Skok na kasę w ŁSM?

Maria Kaczyńska: – Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa należy do czołówki najlepszych dużych spółdzielni w Polsce, o czym świadczą zdobyty tytuł „Gazeta Biznesu” w rankingu Pulsu Biznesu i wysoka pozycja w rankingu Spółdzielczego Związku Rewizyjnego. Ta pozycja została osiągnięta pod rządami Zarządu, którym Pan kieruje. Mimo to nowa Rada Nadzorcza poddała pod głosowanie wniosek o Pana odwołanie, który upadł w głosowaniu. Dlaczego?

Jerzy Brodziuk: – Pracuję w ŁSM piętnasty rok, najpierw jako wiceprezes, potem prezes. Przez ten czas cała polityka Spółdzielni ukierunkowana była na to, żeby trzymać w ryzach koszty, poprawiając jednocześnie stan techniczny budynków. Na każdym polu dbamy o kieszeń spółdzielców. Mamy jedne z najniższych w kraju koszty zarządzania, czyli koszty osobowe, utrzymania obiektów administracji i materiałowe koszty obsługi, które wynoszą od lat poniżej 70 groszy na mkw. Analizy wykazują, że będziemy mogli w przyszłym roku obniżyć na niektórych osiedlach opłaty eksploatacyjne, co będzie ewenementem w skali kraju. Wprowadziliśmy systemy oszczędzania energii cieplnej, dające oszczędności w opłatach za ciepło 10 – 14 proc. Z naszych rozwiązań korzystają spółdzielnie z różnych regionów Polski, od Krakowa po Szczecin. Warto też

dodać, że mamy zasób gruntów pod budowę nowych bloków na co najmniej 10 lat.

Oczywiście, występują problemy.



Z prezesem Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej JERZYM BRODZIUKIEM, rozmawia Maria Kaczyńska

Mieszkańcy starszych, niedocieplonych jeszcze budynków mogą być niezadowoleni, ale wykonujemy je tylko za własne pieniądze, bez posilkowania się kredytem. Zakończą się za 5 – 6 lat. Bywa, że „dociepleni” z kolei obarczają administrację winą za wilgoć w swoich mieszkaniach, choć problem jest łatwy do rozwiązania, wystarczy właściwie wentylować mieszkania.

Próba odwołania mnie z prezesa nie wynikała jednak z oceny mojej działalności. Odbyla się pod hasłem „braku współpracy” już na pierwszym roboczym posiedzeniu nowej Rady, gdy jeszcze praktycznie nie doszło do żadnej współpracy. Dlatego sądzę, że usunięcie mnie miało inny cel.

– **Jaki?**

– Przejęcie władzy. Z zaskoczenia. I to przez ludzi, którzy o zarządzaniu spółdzielnią mają wiedzę mizerną albo żadną.

– **Wprawdzie próba odwoła-**

nia Pana się nie udała, jednak Pan złożył rezygnację. Skoro uważa Pan, że nowi ludzie chcą w ŁSM przejąć władzę, postanowił im Pan to przejęcie ułatwić?

– Swoje odejście z końcem tego roku na emeryturę zaplanowałem rok temu i wiedza ta była powszechna. Złożyłem rezygnację, bo właśnie przyszedł na nią czas. Gdyby nie próbowali mnie odwołać, też bym złożył. Zmiana władzy jest normalną rzeczą. Mnie niepokoi to, że niektórzy członkowie nowej Rady Nadzorczej z myślą o wyborze nowego prezesa, próbują obniżyć kryteria kwalifikacji dla kandydatów na członków Zarządu. ŁSM to jeden z największych podmiotów gospodarczych w mieście z obrotami przekraczającymi 70 mln zł rocznie i majątkiem ponad 180 mln zł. Zarządzanie takim podmiotem gospodarczym oraz obsługa ponad 8 500 członków, wymaga wiedzy, umiejętności

i doświadczenia. Rada Nadzorcza ŁSM w 2001 roku zastrzymała kryteria kwalifikacji dla kandydatów na członków Zarządu. Wykształcenie wyższe lub średnie i kierunkowe doksztalcenie oraz 5 lat stażu na stanowisku kierowniczym musi mieć kandydat na prezesa, a wykształcenie wyższe lub średnie i kierunkowe doksztalcenie oraz 3 lata stażu na stanowisku kierowniczym, kandydaci na pozostałych członków Zarządu. Tymczasem proponuje się, by nie było wymogu wyższego wykształcenia i stażu pracy na stanowiskach kierowniczych.

– **Czy jest to ustawianie kryteriów pod konkretną osobę, która ma zająć Pana miejsce?**

– Być może. Moim zdaniem, obniżenie kwalifikacji członków Zarządu byłoby działaniem na szkodę Spółdzielni. Uważam, że uchwałę w sprawie obniżenia kwalifikacji osób zarządzających, jeśli Rada Nadzorcza ją podejmie, spółdzielcy powinni zaskarżyć do sądu, jako godzącą w ich dobro.

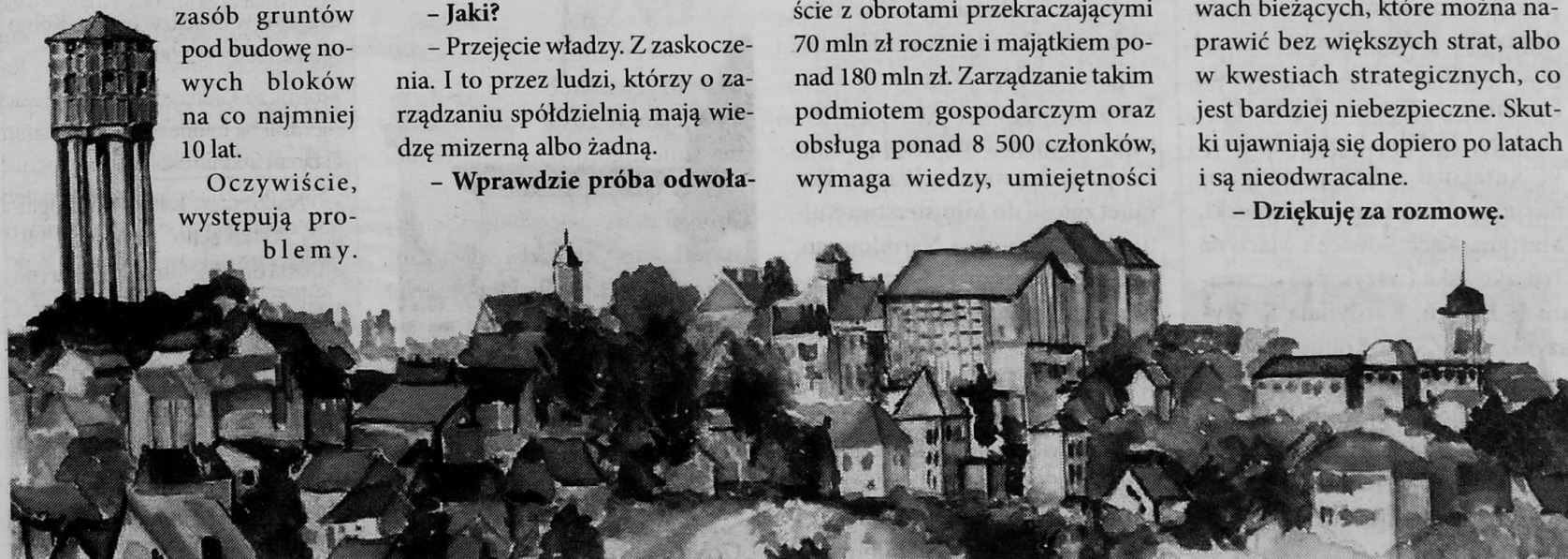
– **Będzie więc ten „skok na kasę”, czyli przejęcie władzy przez ludzi o kwalifikacjach niższych od dotychczasowego Zarządu?**

– Jeśli w Radzie Nadzorczej przeważą prywatnie, to bardzo możliwe, ale liczę na mądrość większości radnych.

– **Jeśli do tego dojdzie, co wtedy czeka Spółdzielnię i nas, jej członków?**

– Brak kompetencji objawia się albo błędnymi decyzjami w sprawach bieżących, które można naprawić bez większych strat, albo w kwestiach strategicznych, co jest bardziej niebezpieczne. Skutki ujawniają się dopiero po latach i są nieodwracalne.

– **Dziękuję za rozmowę.**



Cyfrowe Archiwum Tradycji Lokalnej przy Bibliotece Miejskiej w Szczuczynie wzbogaciło się o nowe, ciekawe materiały, które przekazali lub udostępniili uczestnicy Złotu Przyjaciół Szczuczyna (7-9 października): Barbara Sobieraj, Jerzy Tyszek, Józef Święciński, Jerzy Fajkowski, Barbara Deptuła, Danuta Szturc i Józefa Burczak.

Prawie 100 dokumentów i zdjęć po opracowaniu będzie można oglądać na www.szczuczyn.archiwa.org. Będą też eksponowane na wystawach, organizowanych przez bibliotekę, zapowiada jej kierownik Janusz Siemion, inicjator Cyfrowego Archiwum.

„Nieustająco apelujemy o przynoszenie starych, rodzinnych fo-

Szuflada historii



Wśród najnowszych nabytków jest zdjęcie drużyny piłkarskiej, prawdopodobnie jedno z najstarszych zdjęć Wisły Szczuczyn, która powstała w czerwcu 1945 roku jako LZS Szczuczyn

tografii, dokumentów, pamiątek. Każdy taki dar lub jego udostępnienie do zeskanowania przyczyniają się do tworzenia historii naszej małej ojczyzny, to cegiełki, z których tę historię budujemy”, mówi Janusz Siemion.

Bibliotekarze przeszli specja-

listyczne szkolenia z zakresu cyfryzacji zbiorów, prowadzone przez Fundację Ośrodka „Karta” i od kilku lat z mieszkańcami Szczuczyna i okolic oraz urodzonych w tych stronach przeszukują domowe szuflady, zbierają i opisują i dokumenty.

Laureaci Miłosa

Laureatami Powiatowego Konkursu Recytatorskiego „Czesław Miłosz – poeta spełnionego losu i zrealizowanego przeznaczenia” zostali w kategorii klas I – III: 1 miejsce Gabriela Eustrat (Szczuczyn), 2 miejsce Amelia Malinowska (Czerwone) i 3 miejsce Mateusz Bągart (Kolno), wyróżnienie Marta Piwowarska (Czerwone). W kategorii klas IV – VI: Julia Kozikowska (Mały Płock), Jakub Misiak (Stawiski), Pola Papięz (Kolno), wyróżnienie Aurelia Borawska (Mały Płock). Wśród gimnazjalistów: Julia Filipkowska (Lachowo), Kamila Wyka (Lachowo), Natalia Lipka (Kolno). W kategorii szkół ponadgimnazjalnych: Adam Kalinowski, Martyna Karmiłowicz i Martyna Truszkowska (wszyscy są uczniami II LO im. Kardynała S. Wyszyńskiego ZST w Kolnie), wyróżnienie Marcin Dęby (Warsztaty Terapii Zajęciowej w Kolnie).

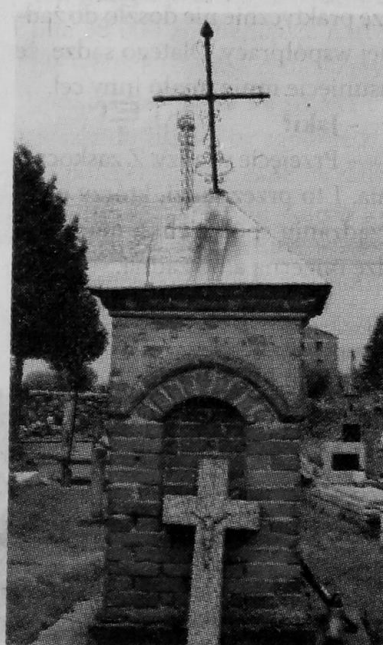
W konkursie zorganizowanym przez Powiatową Bibliotekę Pedagogiczną w Kolnie, udział wzięło 37 recytatorów.

Kwesta na dziedzictwo Wagów

„Puszek z kwesty jeszcze nie otwieraliśmy. Zbiórka trwa nadal, dziś kwestują dyrekcja i nauczyciele ze szkoły. Jestem zadowolony z zainteresowania i wdzięczny wszystkim, którzy włączyli się do zbiórki. Zebraliśmy 2030 zł”, powiedział w środę, w Dzień Zaduszny, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Grabowie Dariusz Piekarski.

Dyrektor jest inicjatorem powołania Społecznego Komitetu Ochrony Dziedzictwa Materialnego Rodziny Wagów w Grabowie i zorganizowania pierwszej kwesty na renowację grobów związanych z rodziną Wagów. Komitet zgłosił do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a do organizowanej kwesty zaprosił wszystkich chętnych. Włączyli się strażacy, nauczyciele, wójt i pracownicy Urzędu Gminy, harcerze. Na cmentarzu parafialnym w Grabowie znajduje się kapliczka z cegły, ufundowana przez rodzinę Wagów ich słudze i przyjacielowi Grzegorzowi Siemionowi,

zmarłemu w 1846 r. oraz grób Wagów. Na tablicy wypisane są imiona Andrzeja (1837 – 1867), Kazimierza (1831 – 1880) i Michała (1802 – 1880) Wagów oraz Anny z Wagów Krzymuskiej (1838 – 1863) i Anatolka Krzymuskiego (1860 – 1864).



Kapliczka ufundowana Grzegorzowi Siemionowi, 1846

Za pół ceny

50 proc. zniżki na imprezy i zajęcia organizowane przez Grajewskie Centrum Kultury oraz MOSiR wprowadzili radni Grajewa dla mieszkańców powyżej 60 roku życia. Aby z nich skorzystać, należy wyrobić w Urzędzie Miejskim Kartę Seniora.

Zmarli na Ełckiej

Zwłoki mężczyzny i kobiety znaleziono na ul. Ełckiej w Grajewie. Mężczyzna z Grajewa zmarł w jednym z budynków komunalnych. Kobieta była mieszkanką gminy Grajewo. Jej zwłoki znaleziono na podwórku jednego z domków jednorodzinnych. Okoliczności śmierci obojga bada policja pod nadzorem prokuratora.

Niepodległość w pieśniach

Na II Konkurs Pieśni Patriotycznej „Szlakiem niepodległości” z okazji 98 rocznicy odzyskania niepodległości zaprasza 9 listopada (środa) Miejski Dom Kultury w Szczuczynie. Początek, godz. 11.00 w hali przy ul. Grunwaldzkiej 2.

Nowa droga

300 tys. zł dołoży gmina Kolno powiatowi kolneńskiemu na remont drogi Grabowo – Konopki Białystok (gmina Grabowo).

Porady rolnicze

Bezpłatnych porad doradczych (płatności unijne, modernizacja, restrukturyzacja gospodarstw, indywidualne) udziela pracownik Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z Szepietowa, który dyżuruje w Urzędzie Gminy Kolno (godz. 8.00 – 12.00).

Zaproszenie na koncert

Na koncert Katarzyny Rogalskiej „Tylko echo” zaprasza 13 listopada do kościoła w Zabelu (po mszy św. o godz. 9.00) proboszcz ks. Stanisław Śliwowski.

Konkurs pieśni

Konkurs pieśni patriotycznych „Pieśń ojczyzna” odbędzie się 8 listopada (godz. 10.00) w Kolneńskim Ośrodku Kultury i Sportu w Kolnie.

Listy

Holy Wins – Święci balują

Dwie godziny uczniowie SP 2 w Łomży i przedszkolaki, które dołączyły z Przedszkola Katolickiego, bawiły się w rytmach

REKLAMA

XVII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2016



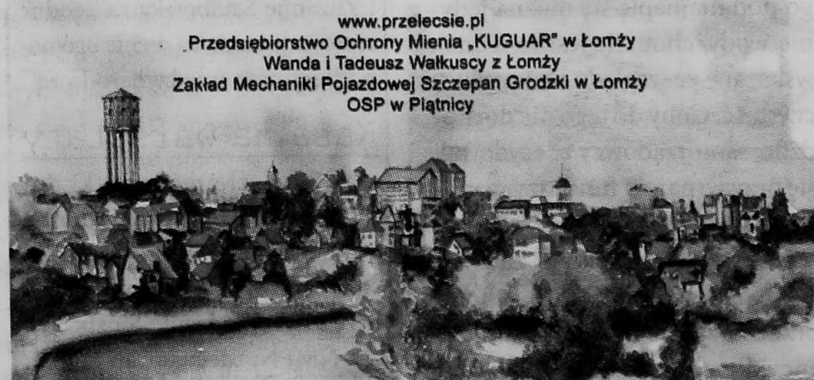
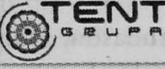
Partner Strategiczny:

PREFBET
SNIADOWO

Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:



www.przelecsie.pl
Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „KUGUAR” w Łomży
Wanda i Tadeusz Walkuscy z Łomży
Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży
OSP w Piątnicy

skocznych piosenek. Pomysłów na przebranie było mnóstwo: od św. Jana Pawła II, św. Franciszka, św. Annę, św. Józefa, przez św. Weronikę i św. Teresę. Było też liczne gro-
no aniołków. Nad całą zabawą czu-
wało dwóch wodzirejów, kleryków,

którzy prowadzili również przeróż-
ne konkursy. Dzieciaki zachwycali
nas znajomością postaci, za które
się przebrały. Odbył się także kon-
kurs z nagrodami na najpiękniej-
sze przebrania. Swoją osobą za-
szczylił nas sam proboszcz parafii
Matki Bożej Bolesnej w Łomży oj-
ciec Mirosław Ferenc, który repre-
zentował św. Franciszka.

Organizacji balu już po raz trze-
ci podjęła się siostra Małgorza-
ta Szyszka, katecheta tej szkoły,
a poseł Bernadeta Krynicka objęła
go patronatem honorowym, gdyż
twierdzi, że „Uroczystość Wszyst-
kich Świętych, wbrew obiegowej
opinii, nie powinna być dniem
smutnym, a raczej pełnym nadziei
i radości, że zmierzamy w tym
samym kierunku, co nasi bliscy
zmarli i kiedyś spotkamy się z ni-
mi w niebie”. Pani poseł podkre-
śla również, że „psychika naszych
dzieci w wieku przedszkolnym
i szkolnym jest bardzo wrażliwa
i dopiero się kształtuje więc po-
winniśmy unikać wtajemniczania
w świat budzący strach i niepokój”.

Iwona Łada: „Jako rodzic,
dziecka uczącego się w tej szko-
le i jako dyrektor biura poseł Ber-
nadety Krynickiej bardzo się cie-
szę, że mogliśmy wesprzeć siostrę
Małgorzatę i ufundować nagrody.
Muszę przyznać, że swoją postawą
siostra Małgosia pokazuje rów-
nież nam, rodzicom, że dziś trze-
ba tak wychowywać dzieci, aby
podawały sobie ręce, a nie podsta-
wiały nogi i żeby dobrze się bawić
wcale nie trzeba przebiegać się za
kogoś, kto straszy. Dlatego sama
z radością przyłączyłam się do za-
bawy i przebrałam się za swoją pa-
tronkę na znak poparcia dla idei
balu wszystkich Świętych”.

Iwona Łada
dyrektor biura
poseł Bernadety Krynickiej
Łomża

Spaliłbym się ze wstydu

(List otwarty do europosłanki
Beaty Gosiewskiej)

Szanowna Pani! Szczerze
współczuję Pani śmierci Męża.

Dobrze wiem, co znaczy taki dra-
mat: półtora roku temu straci-
łem Żonę. Zostałem sam z trójką
dzieci. Nie protestowałem, kiedy
pogrzeby ofiar katastrofy smo-
leńskiej odbywały się na koszt
państwa – choć wszystkie rodzi-
ny otrzymały z ZUS normalny za-
silek pogrzebowy.

Nie protestowałem, kiedy rząd
przyznał wszystkim dzieciom
ofiar renty, które – po kolejnych
dodatkach – są naprawdę wyso-
kie. Nie protestowałem, kiedy
rząd zdecydował o przyznaniu
rodzinom ofiar kwoty 250 tysięcy
złotych na głowę – to dla większo-
ści Polaków gigantyczne sumy, ale
rozumiałem, że sytuacja jest na-
prawdę wyjątkowa.

Ale wie Pani co? Po śmierci mo-
jej Żony moja (i moich dzieci) sy-
tuacja finansowa także znacząco
się pogorszyła. Sądząc z tego, co
sama mówi Pani w rozmowach
z prasą, pogorszyła się znacznie
bardziej, niż Pani sytuacja. Nikt nie
zapłacił mi (ani żadnemu z moich
dzieci) 250 tysięcy złotych. Nikt
nie pokrył mi kosztów pogrzebu.

Proszę mi powiedzieć, w czym
moja Żona była gorsza od Pani
Męża? W tym, że nie była polity-
kiem, tylko pedagogiem? Że nie
pisano o Niej w gazetach? Czy
może po prostu w tym, że nie zgi-
nęła w głośnej katastrofie lotni-
czej, ale zmarła na raka po dłu-
giej i ciężkiej chorobie?

Proszę mnie zrozumieć: nie
zazdroszczę Pani pieniędzy, któ-
re Pani dostała. Nie widzę nic złe-
go w tym, że Pani dzieci dostają
wysoką rentę. Naprawdę nie prze-
szkadza mi to, że ktoś ma lepiej,
niż ja.

Ale chcę Pani powiedzieć, że
w obliczu tych wszystkich faktów,
tych pieniędzy, które już Pani do-
stała i wysokich rent, które dosta-
ją Pani dzieci – żądanie „odszo-
dowania” w wysokości kolejnych
pięciu milionów z kasy Państwa
(a więc także z moich podatków)
uważam za przekroczenie granic
przyzwoitości. Powiem szczerze:
na Pani miejscu spaliłbym się ze
wstydu, zanim wyciągnąłbym rę-
kę po te pieniądze.

I być może tym się różnimy.
Z poważaniem,

Czytelnik

(imię i nazwisko
do wiadomości redakcji)

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Razem pół wieku



Medalami za Długoletnie Pożycie Mażeńskie burmistrz Czyżewa Anna Bogucka i wiceminister rolnictwa Jacek Bogucki uhonorowali 10 małżeństw, które obchodziły 50 rocznicę zawarcia związku: Krystynę i Ryszarda Boguckich, Krystynę i Eugeniusza Godlewskich, Reginę i Jerzego Gąsowskich, Helenę i Stanisława Kozłowskich, Mariannę i Józefa Milankiewicz, Jadwigę i Zdzisława Podbielskich, Elżbietę i Wiesława Rostkowskich, Janinę i Antoniego Staniaszek, Reginę i Kazimierza Świerżewskich, Mariannę i Józefa Tymińskich.

Jubileuszowa uroczystość rozpoczęła się mszą świętą, po niej były życzenia, szampański toast i program artystyczny w wykonaniu zespołów działających w Gminnym Ośrodku Kultury.

POWIAT ZAMBROWSKI

Dotacje na drogi

Dwie umowy o dofinansowanie remontu dróg powiatowych Długobórz – Czartosy i Czartosy – Nowy Borek podpisał starosta zambrowski Robert Rosiak. Pierwsza, podpisana z wojewodą podlaskim Bohdanem Paszkowskim, daje 910 tys. zł na drogę Długobórz – Czartosy. Druga umowa, zawarta z wójtem gminy Zambrów Jarosławem Kosem, 455 tys. zł na budowę drogi Czartosy – Nowy Borek.

Obydwie drogi, oprócz obsługi ruchu lokalnego mieszkańców gminy, łączą obecnie budowaną trasę ekspresową S8 na węzle Szumowo z drogą krajową nr 63 w miejscowości Długobórz. Będą bardzo ważnym łącznikiem, pozwalającym omijać Zambrów w ruchu tranzytowym. Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budowy Dróg Bitum z Zambrowa.



Stypendyści z LO z burmistrzem (w drugim rzędzie najwyższy) i Radą Miasta (4 stypendystów 5 już studiują)

Stypendyści burmistrza

Stypendia (100 zł miesięcznie przez 10 miesięcy) za szczególne osiągnięcia naukowe, sportowe i artystyczne burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Sierkierko przyznał 43 uczniom.

Stypendystami ze Szkoły Podstawowej Nr 1 są: Amelia Dołęgowska, Aleksandra Ertman, Gabriela Kaczyńska, Lidia Kaliszczuk, Juliusz Kniec, Emilia Kulesza, Luiza Lubowicka, Krzysztof Lutostański, Mateusz Ługowski, Piotr Michalski, Honorata Niemyjska, Łukasz Piekutowski, Marcin Piekutowski, Jakub Płonki, Roksana Szkiłdź, Jakub Śliwonik, Hanna Wasilewska, Mateusz Wilaszek, Izabela Wileńska, Natalia Wojciechowska, Wiktor Wojtkowski, Aleksandra Zaw-

stowska, Marta Żurowska.

Stypendyści Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika: Weronika Biała, Aleksandra Grodzka, Andrzej Kaczyński, Konrad Kalinowski, Julia Kamińska, Anna Motybel, Magdalena Nowacka, Sylwia Stypulkowska, Jakub Wróblewski, Juliusz Zagdański.

Stypendyści Liceum Ogólnokształcącego: Aleksandra Bielińska, Weronika Ciecierska, Karolina Dąbrowska, Julita Klaudia Gmitrzuć, Oliwia Kozłowska, Michałina Mormol, Kacper Zakrzewski, Martyna Lidia Żebrowska, Justyna Żurowska. Marcin Milewski jest stypendystą z Technikum Informatycznego w Zespole Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica.

Dotacje na rewitalizację



Na remonty 129 750 zł otrzyma Wysokie Mazowieckie, 47 400 zł Czyżew i 17 700 zł Szepietowo, zdecydował Zarząd Województwa Podlaskiego. Do podziału było 3 miliony złotych, dofinansowanie otrzymały 43 gminy.

Spotkanie

z prof. K. Ożogiem

Na wykład „Narodziny Polski i chrzest Mieszka I w 966 r.” i spotkanie z prof. Krzysztofem Ożogiem (Uniwersytet Jagielloński) zaprasza w ramach kontynuacji obchodów 1050. rocznicy chrztu Polski 5 listopada (sobota, godz. 17.00, Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem) Klub Miłośników Historii. Wstęp wolny.

Wystawa uczniów

Wystawę malarstwa, rysunku i rzeźby uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Sztuk Pięknych w Ciechanowcu można oglądać do 20 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Czyżewie.

Drewniana kaplica z 1795 roku na cmentarzu w Zambrowie



Zambrów w Nonsensopedii

Największą atrakcją turystyczną Zambrowa jest mleczarnia (pogłoski o tym że śmierdzi, są nieprawdziwe). Ponadto, w mieście są 2 kościoły i jeden hangar (niektórzy mieszkańcy sugerując się gigantycznym krzyżem na dachu i pomnikiem, podróbką Chrystusa Odkupiciela z Rio de Janeiro, stojącym przed hangarem, myślą że to 3 kościoły, ale są w błędzie), 3 cmentarze, 2 bazariki oraz wojskowe koszary, zamieszkane głównie przez emerytów i hiphopowców, od których można dostać w twarz za wyzwanie

od brudasów. Obejrzyć wypada 3 miejskie fontanny, w tym dwie przy których można napić się alkoholu. Trzecia znajduje się na środku akwenu wodnego, dlatego pod nią napić się można jedynie wody, choć nie jest to jednak wskazane ze względu na wątpliwą czystość. Coby do tego nie dochodziło, samorządowcy zdecydowali się przy wsparciu funduszy rządowych wybudować basen rzut beretem od wspomnianego zalewu.

(Nonsensopedia, to portal przedstawiający się jako „Polska encyklopedia humoru”)

Okradli staruszkę



70 000 zł wyłudził oszuści metodą „na wnuczkę” od mieszkanki (lat 74) Zambrowa.

Pomoc rolnikom

Pracownik Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego dyżuruje w każdy poniedziałek (godz. 9.00 – 14.00) w Urzędzie Gminy w Kołakach Kościelnych.

Nagrody wójta

Wójt gminy Zambrów Jarosław Kos nagrodził zawodniczkę Zambrowskiego Klubu Karate Kyokushin, pochodzącą z gminy Zambrów: Aleksandrę Olszewską, Karolinę Olszewską i Zuzannę Szulborską za „godne reprezentowanie na arenie ogólnopolskiej oraz międzynarodowej”.

Kasa na warsztaty

20 tys. zł gmina Rutki dofinansuje rozbudowę budynku Warsztatów Terapii Zajęciowej w Szumowie, prowadzonych przez Zgromadzenie Sióstr Służek NMPN, zdecydowali radni.

5 mln zł
rekompensaty za
śmierć męża
Przemysława
Gosiewskiego
w katastrofie
smoleńskiej żąda
od państwa
europosłanka PiS
Beata Gosiewska
Jakiej kasy chce?

Trzy sprawy o zadośćuczynienia i odszkodowania skierowała do sądu wdowa po Przemysławie Gosiewskim, Beata Gosiewska (oddzielnie w imieniu swoim i dwójki niepełnoletnich dzieci), ujawnia portal oko.press. Wzywa w nich Ministerstwo Obrony Narodowej do podpisania ugód i wypłaty po 1,25 mln zł zadośćuczynienia dla niej i każdego z dzieci oraz po 400 tys. zł odszkodowania. W sumie domaga się dla swojej rodziny prawie 5 mln zł rekompensaty. Dodatkowo wnioskuje o przyznanie każdemu z dzieci 72 tys. zł wyrównania renty i dodatkowej renty w wysokości 2 tys. zł miesięcznie.

Dodatkowej, bo i syn i córka dostają już od kilku lat świadczenia od państwa.

Cała rodzina otrzymała również zadośćuczynienia.

Jaką kasę otrzymała?

Według portalu, po katastrofie smoleńskiej bliscy Przemysława Gosiewskiego, podobnie jak bliscy innych ofiar, otrzymali po 250 tys. zł zadośćuczynienia od Skarbu Państwa. Gosiewska z synem i córką dostali więc łącznie 750 tys. zł. Tak jak wszystkim rodzinom, wypłacono im wówczas również 40 tys. zł jednorazowej pomocy od rządu. Dodatkowo, ponieważ w dniu wypadku Gosiewski był posłem, Kancelaria Sejmu wypłaciła jego żonie 100 tys. zł odszkodowania. Dzieciom Gosiewskich, jak wszystkim osieroconym w wyniku katastrofy, premier Donald Tusk przyznał po 2 tys. zł renty, którą będą otrzymywać

**5 000 000
złotych**



za śmierć męża

do ukończenia 18 roku życia lub do ukończenia nauki. W 2010 r. związana ze SKOKami Fundacja na rzecz Polskich Związków Kredytowych, przyznała też każdemu z dzieci Gosiewskich stypendium w wysokości 2,5 tys. zł miesięcznie. Zgodnie z uchwałą podjętą wówczas przez władze fundacji, wsparcie miało być wypłacane do 2013 r. Syn i córka Gosiewskich, otrzymali także wówczas z ZUS rentę po ojcu, początkowo w wysokości ponad 2,5 tys. zł miesięcznie na osobę.

Dlaczego chce kasy?

W wezwaniach do ugody Gosiewska napisała, że przed katastrofą „całe (jej) życie podporządkowane było działalności męża”, a jego śmierć „zniweczyła wysiłki wielu lat wspólnej pracy i wyrzeczeń całej rodziny związanych z (jego) działalnością polityczną”.

Według niej, gdyby nie katastrofa smoleńska, Gosiewski mógłby być jeszcze politykiem przez długie lata. „W momencie katastrofy znajdował się u szczytu kariery politycznej, w każdych kolejnych wyborach uzyskiwał coraz wyższe poparcie”, a w najbliższych planach miał kandydowanie do Parlamentu Europejskiego „co wiązałoby się z olbrzymim awansem finansowym – jego uposażenie wzrosłoby dwukrotnie”. Gosiewska oblicza, że gdyby nie katastrofa TU-154, jej mąż miałby przed sobą 21 lat aktywności zawodowej. W chwili śmierci zarabiał 14 tys. zł brutto.

Jaką kasę ma?

Przed katastrofą smoleńską Gosiewska była pracownikiem Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa i radną warszawskiej dzielnicy Wola. Po katastrofie w 2011 r. została senatorem. W 2014 r. europosłanką.

W najnowszym oświadczeniu majątkowym, złożonym w europarlamencie w kwietniu 2016 Gosiewska podała, że w 2015 r. zarobiła ponad 97 tys. euro (czyli około 400 tys. zł). Zadeklarowała, że na koncie ma prawie 1,4 mln zł i 107 tys. euro (w przeliczeniu około 440 tys. zł) oszczędności oraz papiery wartościowe o wartości prawie 290 tys. zł. Jest także właścicielką samochodu Toyota.

Dlaczego kasę powinna otrzymać?

We wnioskach o rekompensaty za śmierć męża, do których dotarło oko.press Gosiewska pisze, że z dwójką dzieci zamieszkuje „w mieszkaniu o pow. 48 m kw, stanowiącym własność matki Przemysława Gosiewskiego”. Z mężem planowali wzięcie kredytu i kupno domu pod Warszawą. Ale plany przekreśliła katastrofa.

Poza tym Gosiewskiej renta została zmniejszona i nie pokrywa potrzeb dzieci, a w szczególności córki, która jest dyslektyczką i musi chodzić na dodatkowe zajęcia terapeutyczne. „Dotychczasowa renta 1 846 zł brutto nie pozwala na kontynuowanie zajęć terapii sensorycznej”, przekonuje europosłanka.

Beata Gosiewska powiedziała dziennikowi „Polska The Times”, że jest oburzona publikacjami na temat jej pozwów o odszkodowanie. A kwoty, o których mowa, są kilkukrotnie niższe od tych, o które wnioskuje się w podobnych przypadkach w innych krajach Unii Europejskiej.

Kto jeszcze?

Wcześniej portal oko.press pisał, że dotarł do akt 47 spraw sądowych. Bliscy ofiar katastrofy domagali się w tych postępowaniach od MON prawie 40 mln zł. Teraz poznał wnioski trzech rodzin (10 osób). Oprócz Przemysława Gosiewskiego, pieniędzy domagają się także bliscy gen. Tadeusza Buksy i gen. Andrzeja Błasika. Łącznie ponad 16 mln zł. (źródło: oko.press)

**Beata Gosiewska
urodziła się
w Wysokiem
Mazowieckiem.
Pochodzi z Rykaczy
(gm. Zambrów).
Była drugą żoną
wicepremiera
Przemysława
Gosiewskiego
(pierwsza żona,
Małgorzata, jest
posłanką).**

Zostały
zgwałcone.
Nie powiedziały
wtedy tego
nikomu.
Gwałciciele
pozostali
bezkarni

1

Poznałam go w 2011 roku w centrum handlowym w Białymstoku, gdzie pracował jako manager. Miał 183 cm wzrostu, był bardzo przystojny i ubrany w drogi garnitur. Do tego wszystkiego miał oczywiście nienaganne maniery.

Ja studiowałam, byłam od niego sześć lat młodsza. Oboje wolni. Szybko między nami zaiskrzyło. Po dwóch tygodniach od pierwszego spotkania zaprosił mnie na wykwintną kolację. Cudownie nam się wtedy rozmawiało, a na koniec odprowadził mnie na stację. Przed drzwiami się pocałowaliśmy. Byłam nim wtedy zauroczona.

Następnego dnia odwiedził mnie bez zapowiedzi. Byłam w szoku, kiedy brutalnie przewrócił mnie na podłogę, rozerwał ubranie i majtki, a potem dotkliwie zgwałcił. Patrzyłam z niedowierzaniem na jego zwierzęcą twarz i szukałam śladów miłego i kulturalnego faceta, którym był jeszcze poprzedniego wieczoru. Na próżno. Płakałam i błagałam, żeby przestał, ale on robił swoje. Po wszystkim zapiął rozporek i z uśmiechem powiedział, że może niedługo znów się zobaczymy. Kazałam mu się wynosić.

Tego wieczoru długo stałam pod prysznicem i zmywałam z siebie ślady gwałtu. Nie mogłam uwierzyć, że to się stało. Kiedy sobie o tym myślałam, byłam pewna, że nikt mi nie uwierzy. Postanowiłam więc milczeć.

Kilka tygodni później przeprowadziłam się do Warszawy. Byłam pogrążona w depresji niemal rok, do czasu, kiedy poznałam mojego obecnego męża. Dzisiaj wiem, że gdyby ktoś wykorzystał mnie seksualnie po raz drugi, zgłosiła-

bym to na policję. Choć łatwiej jest mówić, niż coś zrobić...

Iwona z Zambrowa

2

Poznałam Marka w 1998 roku w Łomży. Pracowałam w banku, w którym akurat pojawił się mój przyszły mąż. Pod jakimś pretekstem poprosił o telefon, by ewentualnie coś tam skonsultować... Za tydzień spotykaliśmy się już codziennie. Szybko zaszłam w ciążę, więc mi się oświadczył.

Widziałam, że jest porywczy i bardzo o mnie zazdrosny, ale tłumaczyłam to sobie tym, że bardzo mnie kocha. Do czasu. Pewnego wieczoru, kiedy nie byłam w nastroju na seks, zdjął ze swoich spodni pasek i dotkliwie mnie pobił. Potem rzucił mnie na łóżko i zgwałcił. Miałam nadzieję, że ten incydent był jednorazowy, więc pobraliśmy się miesiąc później. Cztery tygodnie po porodzie mąż zgwałcił mnie drugi raz. Potem robił to regularnie. Chwytał za głowę, popychał na łóżko albo podłogę, polecał rozchylić nogi, trzymając w ręce pas... Mój koszmar trwał aż 12 lat. Przez ten cały czas bałam się iść na policję, ponieważ myślałam, że wszyscy mnie wyśmieją. Mąż i gwałt? Przecież małżonkowie uprawiają seks! Poza tym rodziły nam się kolejne dzieci, nie chciałam pozbawiać ich ojca.

W pewnym momencie byłam już wrakiem człowieka. Uznałam wtedy, że albo od niego odejdę, albo umrę. Przeczynałam, że wścieknie się na wiadomość o rozwodzie, więc poprosiłam swojego ojca o pomoc. Zamieszkaliśmy z nim. Gdy się pojawił, tato zagroził, że jeśli zrobi mi najmniejszą krzywdę, zabije go. I żeby się

wynosił z Łomży, bo inaczej załatwi mu odjazd do kaprała. I ten bezwzględny twardziel wobec mnie ze strachu przed zdecydowaniem ojca (tak napisał do sądu) nie stawiał się nawet na sprawę rozwodową, a po kilku miesiącach rzeczywiście wyniósł się z Łomży. Do dziś żałuję, że nie powiedziałam o swoim koszmarze nikomu wcześniej.

Małgorzata z Łomży

3

Trzej znajomi ze szkoły zaproponowali mi wspólny wieczór. Jednego z nich znałam bardzo dobrze, był moim dobrym kumplem, więc się zgodziłam. Mieliliśmy oglądać telewizję i grać w gry komputerowe. Kiedy jednak wsiałam do ich samochodu, dwóch chłopaków natychmiast się na mnie rzuciło. Ściągnęli mi bluzkę i spodnie i zaczęli mnie obmacywać. Trzymali mnie również wtedy, kiedy mój kolega mnie gwałcił. Błagałam go, żeby przestał, ale jego to jeszcze bardziej nakręcało. Nigdy nie czułam tak potwornego bólu.

Przed gwałtem nie byłam dziewczicą, ale nigdy nie uprawiałam tak brutalnego seksu. Kiedy wreszcie przestał nade mną sapać, wszyscy trzej wyrzucili mnie z auta. Pamiętam, że uciekałam ze spodniami spuszczoneymi do kolan. Byłam daleko od nich.

Po powrocie do domu umyłam się i postanowiłam, że zgłoszę całą sprawę na policję. Nie zdążyłam, bo moi oprawcy przyszli do mojego mieszkania drugi raz. Ostrzegli mnie, że jeśli komukolwiek pisnę słowo o tym, co zaszło w samochodzie, zabiją mnie. Postanowiłam więc milczeć.

Do dziś budzę się w nocy ze

strachem. Wciąż śni mi się tamten gwałt. Boję się, że to znów może mi się przytrafić...

Jola z Kolna

4

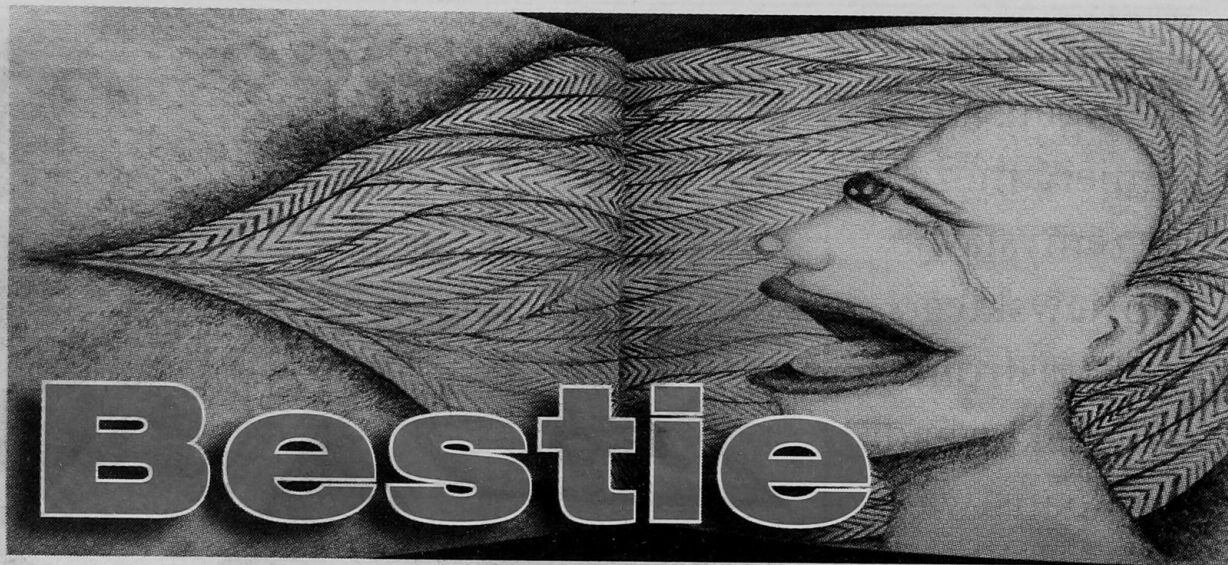
Kiedy miałam 16 lat, pojechaliśmy z klasą na wycieczkę do Warszawy. W jakimś sklepie z upominkami poznałam chłopaka, który tam pracował. Miał 20 lat, wydawał się miły, więc wymieniliśmy się numerami telefonu. Przez kilka tygodni utrzymywaliśmy ze sobą kontakt. Pewnego dnia zaproponował, bym do niego przyjechała. Zwiedzimy miasto, że pokaże mi swoje ulubione miejsca. Powiedział, że mogłabym u niego przenocować w pokoju jego siostry. Moja mama była temu przeciwna, ale ja tak strasznie nalegałam, że w końcu uległa. Nie potrafię tego wyjaśnić, ale już kiedy odbierał mnie z autobusu, czułam się nieswojo. A kiedy pokazał mi swoje ponure mieszkanie w jakimś zaułku, byłam już pewna, że coś nie tak. Nie myliłam się. Następnego 24 godziny gwałcił mnie regularnie. W międzyczasie zamawiał pizzę i rozmawiał ze mną tak, jakby nic złego się nie działo. Byłam wtedy dziewczicą i nie tak wyobrażałam sobie swój pierwszy raz.

Kiedy wreszcie mnie wypuścił, natychmiast pobiegłam na powrotny autobus. Sądziłam, że mama zauważy, co się stało i porozmawia ze mną o tym, ale nie. Ten temat nigdy nie został przez nią poruszony.

Dzisiaj nie pamiętam już twarzy swojego oprawcy, ale tego, co mi zrobił, nie zapomnę do końca życia. Tego strachu i bólu nie życzę nawet najgorszemu wrogowi.

Magda

z Wysokiego Mazowieckiego



Gminy wiejskie wywożą swoich wariatów do miast i zostawiają ich na bruku

Obłąkani

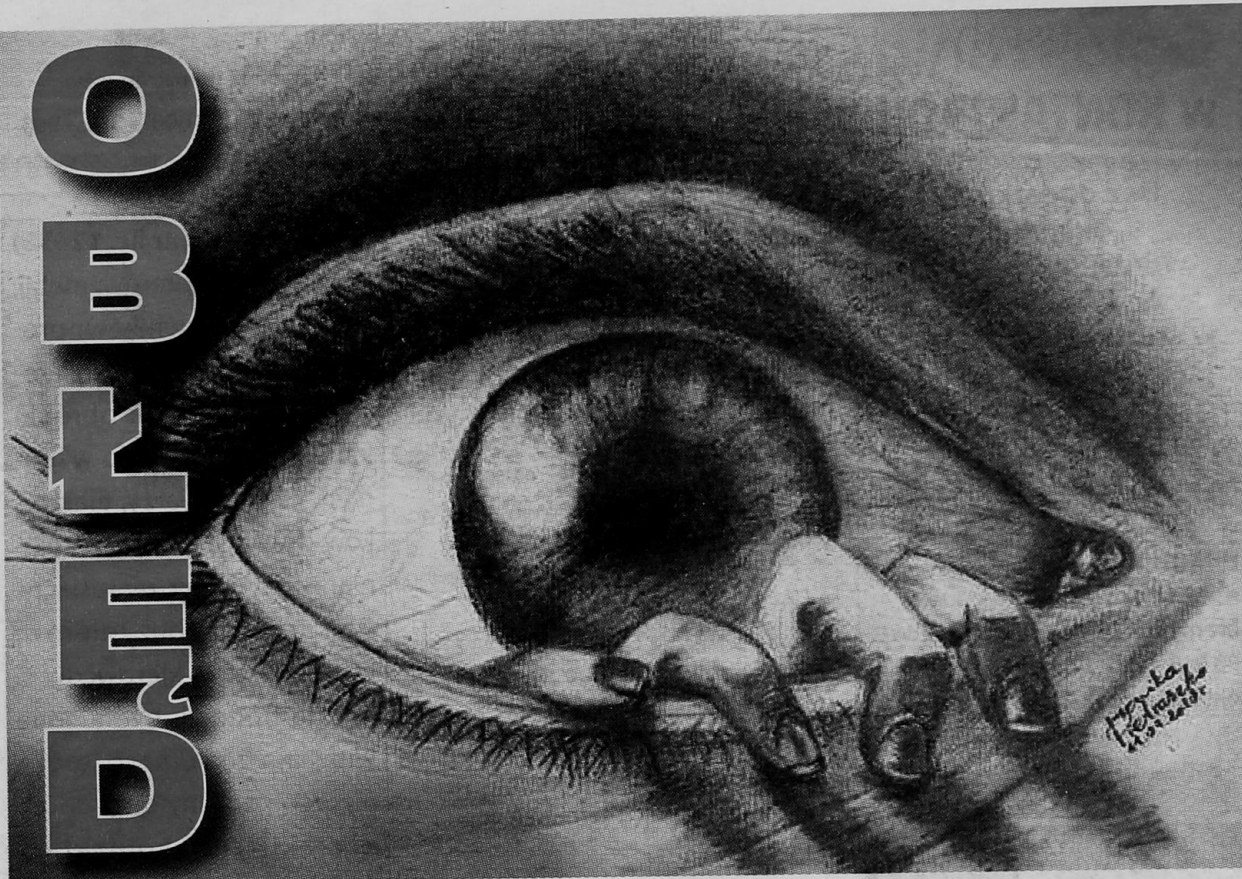
„W biały dzień, bezpośrednio po spożyciu obiadu, kiedy się wszyscy udali do pracy, niepostrzeżenie dla otoczenia brat gospodarza Antoni Saraczewski, który miał się żenić i odejść wkrótce na własne gospodarstwo, chłopak trzeźwy, cichy i pracowity, uciął nożem kuchennym głowę bratowej, a sam się powiesił”. O tragedii, która wydarzyła się 28 lipca 1927 r. na Rybakach w Łomży, napisała „Wspólna Praca”.

„Żona gospodarza we wsi Kiosiołki, gm. szczepankowskiej, Wierzbowska, od dłuższego czasu chora na rozstrój nerwowy, w dniu 15 lipca w przystępie ataku szału powiesiła swoje dzieci (1 i 4 -letnie), po czym sama popełniła samobójstwo przez powieszenie”, donosił ten sam tygodnik.

Izolotka w ubikacji

Międzywojenna, łomżyńska prasa często pisała o nieszczęściach ludzi chorych, obłąkanych, których „życie zламаło”. Obowiązek opiekowania się nimi, szczególnie gdy byli niebezpieczni dla otoczenia, spoczywał na gminie. W budżecie nie było specjalnie wydzielonych funduszy dla psychicznie chorych. W 1927 roku budżet Łomży wynosił 698 521 zł. Na zdrowie publiczne zaplanowano wówczas 79 400 zł (dla porównania na administrację 154 696 zł). W 1930 r. przy budżecie 998 946 zł na zdrowie publiczne przeznaczono 115 453 zł (na administrację 192 374 zł). W latach następnych na „zdrowie” zawsze brakowało.

W Łomży nie było szpitala ani oddziału dla psychicznie chorych. Chorzy byli odsyłani do specjalistycznego zakładu w Tworzech. Na transport do Tworzech oczekiwali w Szpitalu Św. Ducha, prowadzonym przez magistrat. W czerwcu 1920 r. powstał powiat łomżyński i zarząd nad szpi-



talem przejął Sejmik Powiatu Łomżyńskiego. Szpitalem kierował chirurg Alfons Marcinkowski, który stopniowo, jak pisała „Wspólna Praca”, „wyrugował ze szpitala choroby wewnętrzne”, zlikwidował oddział zakaźny, pozostawiając tylko chorych chirurgicznych. Wtedy też Szpital przestał przyjmować psychicznie chorych, nawet na krótki pobyt, związany z oczekiwaniem na przewiezienie do szpitala w Tworzech. Sytuacja taka rodziła nowe tragedie. Chora Wanda O. (lat 29) z Łomży 29 września 1924 r. dostała „napadu furii”. Ojciec interweniował na policji i w mieście. Magistrat zdecydował zamknąć chorą w ubikacji aresztu miejskiego. „Uwięziona” Wanda natychmiast wybiła szyby. Później pilnowały jej dwie dozorki. Nieskutecznie. W „izolotce” chorą odwiedził i zgwałcił kolejarz Józef Pawłowski.

„Wariaci” na bruk!

Od 25 listopada 1930 r. mieszkańcy województwa z problemami psychicznymi mogli leczyć się w szpitalu dla umysłowo chorych w Choroszczu. Szpital powstał na terenie byłej fabryki włókienniczej Moessa (wcześniej był to majątek Branickich) z inicjatywy dyrektora wojewódzkiego urzędu zdrowia dr. Zygmunta Brodowicza, przy wsparciu byłego wo-

wody Karola Kirsta. Dyrektorem szpitala był dr Stanisław Deresz. Na początku szpital dysponował 200 łózkami, w 1933 r. 800, a docelowo miało być 1 000. Za pobyt w szpitalu psychicznie chorych, którzy nie mieli rodziny, płaciła gmina. Małe i biedne gminy często uchylały się od tego obowiązku. Prasa donosiła, iż chorzy ze wsi byli wywożeni do miasta.

„Jeśli los zrządzi, że pewna gmina miejska lub wiejska ma na swoim utrzymaniu większą ilość wariatów, to nie mogąc udźwignąć tego ciężaru, staje się niewypłacalną. Nic też dziwnego, że gminy wiejskie wywożą swoich wariatów do miast i zostawiają ich na bruku”, pisał Franciszek Hryniewicz.

W 1931 r. w szpitalu psychiatrycznym na koszt miasta leczyło się 7 pacjentów z Łomży. Poza nimi, aby uniknąć kosztów leczenia, magistrat utrzymywał w przytułku 5 psychicznie chorych i 5 błąkało się po ulicach, będąc pośmiewiskiem dorosłych i dzieci. Rocznie na leczenie niezamożnej ludności (w tym psychicznie chorych) magistrat wydawał 50 tys. zł. W 1931 r. „Wspólna Praca” pisała, że „zaległości z minionych lat za leczenie wariatów” wynosiły 60 tys. zł. Podobnie było w innych gminach. Samorządy unikały wypełniania obowiązku należytej opieki nad psychicznie chorymi mieszkańcami.

Wszystko szaleje

„Wszystko szaleje... szaleje kryzys, szaleje bezrobocie, szaleje korupcja, szaleje złoćstwo, szaleje świat, szaleją ludzie”, pisał w 1936 r. „Przegląd Łomżyński”. Jednocześnie informował o „wariackim zalewie” „na łomżyńskim bruku”. W Łomży stałymi „wariatami” byli „Dwejra”, „Cipa”, „Władek Ligat” i „Pietruszka”. A do nich dołączyli nieznani, którzy poprzyjeżdżali z różnych miejscowości. W Łomży czuli się bezpiecznie, bo nikt nie zamierzał umieszczać ich w szpitalu, a mieszkańcy nie z szacunku, tylko ze strachu, omijali ich na ulicy. Tygodnik opisywał, że „obcy szaleńcy” są niebezpieczni. Wariatka Magda pobiła siostrę Mioduszewskiego i nożem straszyla dzieci. „Dwejra” rzucała w dzieci brukowymi kamieniami i pokaleczyła kilkoro. Furie wariatek przerywała zwykle wezwana policja. Ale, jak pisał tygodnik, chore za nic nie odpowiadaly. Gdy się uspokoiły, z posterunku wracały na ulice. Władze miasta nie reagowały na wzrost plag.

„Przegląd Łomżyński pytał, „gdzie szukać rozwiązania, czy w mózgach ludzkich?”

Nie znalazł odpowiedzi. Bo musiałby znaleźć odpowiedź na pytanie, czy obłąd opanował tylko „wariatów”, czy także władze w ich traktowaniu.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki
ogrodzeniowej. Słupki, panele,
bramy, SZTACHETY METALOWE.
86 216 – 22 – 27, 604 – 231 – 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00399/16-o-i)

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA,
CHWILÓWKI,
POŻYCZKI RATALNE,
AASSA, VIVUS, FERRATUM
500 – 547 – 057



(fak. 00388/16-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działki 10 ar i 15 ar obok
siebie, Stare Ratowo/k Śniadowa,
tel. 604 – 278 – 057

(p-000346-o-i)

Sprzedaż energooszczęd-
nych domów pod Warszawą,
602 – 224 – 161,
www.domynarataja.pl

(fak.00418/16-o-i)

Sprzedam lub wdzierżawię grunt
w Żelkowie k. Siedlec 2,5 ha,
602 – 224 – 161

(fak.00418/16-o-i)

PRACA

Zbiór pieczarek Francja, wymagane
doświadczenie, 570 – 358 – 344,
praca@draft24.pl

(proforma 1/XI/2016)

Mężczyznę do pracy
w gospodarstwie,
tel. 515 – 830 – 196,
696 – 619 – 679

(p-000366-o-i)

Wykonam prace remontowe
w zakresie: malowanie,
tapetowanie, regipsy i panele
podłogowe, tel. 514 – 324 – 675

(p-000360-o-i)

Zatrudnimy osoby
z doświadczeniem na stanowiska:
mechanik narzędziowy, dekarz,
monter izolacji; ogrodnik
betonowych, hydraulik, murarz,
ogrodnik, do depilacji woskiem –
praca za granicą. Mile widziana
znajomość języka obcego,
690 – 571 – 078, kontakt@patlux.pl

(proforma 1/XI/2016)

Zatrudnię pracowników do
elewacji oraz murarzy, zbrojarzy,
tel. 668 – 374 – 970

(fak. 00400/16-o-i)

Opieka Niemcy Legalnie,
tel. 725 – 248 – 935

(fak.00408/16-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Transport maszyn rolniczych,
tel. 514 – 805 – 123

(p-000356-o-i)

Sprzedam słomę,
tel. 504 – 219 – 124

(fak.00387/16-o-i)

Skup bydła różnego, tel.
519 – 733 – 149

(p-000333-o-i)

RÓŻNE

Zgubiono dokumenty: dyplom
ukończenia uczelni, prawo
wykonywania zawodu,
zaświadczenie o specjalizacji,
REGON, NIP na nazwisko Siwik
Marian, Krystyna Hanna Zbień –
Siwik. Uczciwego znalazcę proszę
o kontakt, tel. 602 – 680 – 909

(p-000364-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam garaż,
tel. 784 – 984 – 499

(p-000362-o-i)

Sprzedam bus Sprinter 312 max
podwyższony, 1996 r. prod., w do-
brym stanie., tel. 608 – 137 – 703

(p-000368-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki DVD, 85 747 – 00 – 01,
602 – 664 – 771

(fak. 00008/16-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice –
soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak. 00005/16 -o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia,
Belgia, Wynajem mikrobusów,
85 73 – 94 – 179, 606 – 379 – 966
(fak. 000045/15-o-i)

Euro-kontakt (nr lic. 12458)

za granicę: monterów: mebli;
podłóg, pracowników: pro-
dukcji wiązań z ostrokrze-
wu; budowlanych; obróbki
kamienia; szklarni; do wybu-
rzeń, cieśli, stolarzy, elektry-
ków, drwali, spawaczy, kamie-
niarzy, płytkarzy, regipsiarzy,
tynkarzy, magazynierów,
traktorzystów, kierowców C
+ E, do hodowli bydła. Mile
widziana znajomość języka
obcego i własny samochód.
kontakt@euro-kontakt.eu
790 – 881 – 568

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny

wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.

Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**
Zadzwoń, nasi przed stawiciele
pomogą, doradzą:
tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 791-702-437

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

GARAŻE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaże.pl

Sprzedam samochód Volkswa-
gen Passat 1.8 + gaz (nowy),
cena 4 500 zł do negocjacji, stan
bardzo dobry, tel. 503 - 862 - 612
(o/b)

Sprzedam Mercedesa C klasa
z 2000 roku; cena 4 000 zł do
uzgodnienia, tel. 509 - 968 - 550
(o/b)

Sprzedam Audi A4 kombi, 1.9 tdi,
110 KM, przebieg 246 249 km,
cena 8 000 zł, tel. 513 - 374 - 083
(o/b)

Sprzedam skuter Peugeot
Looxor, 125 cm³, z 2004 roku,
na kat. B, stan bardzo dobry,
wszystko sprawne, nowy akumula-
tor, kufer, cena 2 500 zł sztuka do
uzgodnienia, tel. 516 - 350 - 944
(o/b)

Sprzedam BMW 320 E46 diesel
z 2005 roku, srebrny, kombi, stan
bardzo dobry, cena 14 900 zł,
tel. 793 - 623 - 477
(o/b)

Sprzedam Audi A6 C5 z 1999 roku,
przebieg 260 000 km, 2.5 TDI,
stan bardzo dobry, cena 8 200 zł,
tel. 516 - 550 - 307
(o/b)

Sprzedam motocykl cross yamaha
wr 426 z 2002 roku; cena 4 800 zł,
tel. 732 - 760 - 815
(o/b)

Sprzedam koła 195/65R15,
szpilki 5*110, z oponami zimo-
wymi w bardzo dobrym stanie,
cena 450 zł do małej negocjacji,
tel. 516 - 084 - 433
(o/b)

Sprzedam skuter Kymco Dawn-
town 125 z 2011 roku, z uszko-
dzonym silnikiem, cena 3 500 zł,
tel. 609 - 327 - 309
(o/b)

Sprzedam Opla Vectre c 1.8.
z 2002 roku, auto po małej
kolizji, instalacja LPG, ce-
na 3 500 zł do małej negocjacji,
tel. 663 - 626 - 722
(o/b)

Sprzedam quada 110 pojemności,
cena 750 zł, tel. 783 - 171 - 629
(o/b)

Sprzedam felgi stalowe 15 - pasują
do Kia, Hyundai i innych modeli,
stan bardzo dobry, cztery sztuki,
cena 300 zł, tel. 797 - 601 - 630
(o/b)

Sprzedam Renault Scenic 1.9 tdi,
rok produkcji 1998. Auto sprawne,
do wymiany progi, cena 1 500 zł,
tel. 512 - 926 - 219
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Golfa III
1.9 TDI, z 1997 roku, 2 x airbag,
centralny zamek, ABS, hak, ce-
na 3 990 zł, tel. 518 - 838 - 873
(o/b)

Sprzedam Mercedesa w124
z silnikiem diesla 2.5 z 1992 roku,
stan bardzo dobry, auto zadbane
i czyste, cena 4 000 zł podlega
negocjacji, tel. 797 - 749 - 029
(o/b)

Sprzedam Quada Leone ATV 250
cm³ z 2012 roku. Stały napęd na
tylną oś, manualna skrzynia bie-
gów, mały przebieg około 300 km,
stan bardzo dobry, cena 4 300 zł,
tel. 530 - 455 - 030
(o/b)

Sprzedam Audi a4 b6 19 tdi, 131
KM, z 2004 roku, kombi automat,
cena 14 500 zł, tel. 607 - 553 - 373
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Gol-
fa 3 1.4ia+ gaz z 1993 roku,
kolor czerwony, 3 - drzwi,
cena 1 555 zł do uzgodnienia,
tel. 732 - 777 - 839
(o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Volkswagena Pas-
sat kombi benzyna gaz i hak,
cena 1 500 zł do uzgodnienia,
tel. 888 - 562 - 536
(o/b)

Sprzedam motorower Romet ka-
det, zarejestrowany i ubezpieczony,
posiada aktualny przegląd, stan
ogólny dobry, na chodzie, światła,
klakson działają, cena 950 zł do
uzgodnienia, tel. 509 - 405 - 931
(o/b)

Sprzedam opony zimowe
195/65 R15, cena 200 zł,
tel. 693 - 912 - 220
(o/b)

Sprzedam części do Opla
Combo 1.4B, silnik, zawiesze-
nie, inne, cena 100 - 500 zł,
tel. 573 - 973 - 665
(o/b)

Sprzedam silnik do Merce-
desa 124 E, 2.5d 20v z 1993
roku, kompletny, cena 1 000 zł,
tel. 503 - 813 - 228
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passata
z 1997 roku, benzyna + gaz pół
sekwencją, szyby elektryczne, cen-
tralny zamek, podgrzewane szyby,
cena 4 200 zł, tel. 516 - 553 - 241
(o/b)

Sprzedam Mercedesa E- klasa,
e124, kombi z 1995 roku, niebieski
metalik, 7 osobowy, elektryczny
szyberdach, szyby, alufelgi, stan
bardzo dobry, cena 7 777 zł do
uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839
(o/b)

Sprzedam opony zimowe Pirelli
16, 205 x 55, bieżnik 6 mm, stan
bardzo dobry, cena 70 - 80 zł,
4 sztuki, tel. 733 - 653 - 595
(o/b)

Sprzedam Opla Vectra C 1.8 ben-
zyna sedan z 2003 roku, ciemny
granat, klima, elektryczne szyby
i lusterka, alufelgi, radio CD, ce-
na 13 900 zł, tel. 534 - 611 - 709
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Polo
z 2004 roku, 1.4 B, 5 - drzwio-
wy, czarny metalik, elektryka,
klimatyzacja, alufelgi, przebieg
130 000 km, cena 14 200 zł,
tel. 733 - 653 - 595
(o/b)

Sprzedam Renault 19 1.4i z 1990
roku, niebieski metalik, stan dobry,
bez rdzy, cena 1 550 zł do uzgod-
nienia, tel. 732 - 777 - 839
(o/b)

Sprzedam opony 14 x 28, mało
używane, cena 800 zł do uzgodnie-
nia, tel. 573 - 973 - 665
(o/b)

Sprzedam Volkswagena Polo
z 1997 - 1998 roku, 1.4b 8V.
Wspomaganie kierowcy, radio CD,
cena 4 100 zł, tel. 518 - 838 - 873
(o/b)

Sprzedam Hondę Legend 3.5i
z 2001 roku, czarny metalik, auto-
mat, aluminiowe felgi, stan bardzo
dobry, cena 15 555 zł do uzgodnie-
nia, tel. 732 - 777 - 839
(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam koguty czerwone do chowu, wolny wybieg, cena 35 zł za sztukę, tel. 533 – 152 – 533

(o/b)

Sprzedam siano 15 kg, kostka, cena 6 zł, tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam ciągnik C – 330, stan bardzo dobry, cena 17 500 zł, tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam ciągnik „Honda” 20 Tx z glebogryzarką, cena 19 000 zł, tel. 515 – 063 – 038

(o/b)

Sprzedam ciągnik URSUS C – 385, stan bardzo dobry, cena 21 000 zł, tel. 510 – 368 – 183

(o/b)

Sprzedam kompletny linowy wyciąg obornika, lina 120 m, długość 2700 m, tel. 513 – 754 – 564

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 7245 z 1991 roku, z turem i osprzętem widły i łyżka stan bardzo dobry, cena 40 500 zł do uzgodnienia, tel. 519 – 753 – 608

(o/b)

Sprzedam kombajn New Holland 1540, stan bdb, rura hydrauliczna, cena 22 000 zł, tel. 692 – 752 – 759

(o/b)

Sprzedam silos zbożowy typu Michał z 2007 roku, prawie nieużywany, cena 2 500 zł, tel. 516 – 941 – 295

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr M 66 S, gmina Nowe Piekuty, cena 8 500 zł, tel. 532 – 369 – 376

(o/b)

Sprzedam mieszankę zbożową 10 ton, cena 500 zł za tonę, tel. (86) 476 – 46 – 59, dzwonić po 19.00

(o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus c – 330 m z 1987 roku, stan dobry, gmina Radziłów, cena 16 000 zł, tel. 516 – 019 – 286

(o/b)

Sprzedam gwintownicę do gwintowania rur, cena 200 zł, tel. (86) 271 – 38 – 53

(o/b)

Sprzedam zbiorniki gumowe 25 000 litrów odporne na oleje, płyny itp. Można przechowywać wodę, paliwo, RSM. Zbiorniki nowe, nie używane, cena 1 500 zł sztuka, tel. 516 – 163 – 910

(o/b)

Sprzedam siano, bardzo dobra jakość, 40 sztuk, cena 80 zł sztuka, tel. 512 – 873 – 913

(o/b)

Sprzedam pszenżyto paszowe, cena 55 zł za qwintal, tel. 506 – 994 – 861

(o/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy Klaine 6 – rzędowy, mikroelementy, komputer, cena 20 000 zł, tel. 515 – 270 – 425

(o/b)

Sprzedam pługi 5 na zabezpieczenia, stan bardzo dobry, cena 3 000 zł, tel. 667 – 983 – 137

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 7045, 7245 z nowym turem 2014 rok, z 1986 roku, cena 43 500 zł do uzgodnienia, tel. 504 – 276 – 200

(o/b)

Sprzedam pług 2 – skibowy, obrotowy hydraulicznie, w dobrym stanie elementy robocze jak i reszta, kroje i przedpłuźki, cena 3 000 zł, tel. 573 – 264 – 388

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Bizon, silnik po kapitalnym remoncie, stan dobry, cena 10 500 zł, tel. 514 – 136 – 563

(o/b)

Sprzedam pługi 2 grudziądzkie, cena 420 zł, tel. 516 – 125 – 137

(o/b)

Sprzedam łyskę do stawiana bel, cena 550 zł, tel. 573 – 383 – 794

(o/b)

Sprzedam skrzynię pośrednią do Ursusa C 914, cena 1 000 zł do uzgodnienia, tel. 573 – 973 – 665

(o/b)

Sprzedam jałoszkę żartok, cena 1 200 zł, tel. 783 – 297 – 418

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Cynkomet z 2006 roku, stan idealny, posuw hydrauliczny, 8t, cena 28 700 zł, tel. 518 – 237 – 853

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak 6, cena 3 500 zł, tel. 723 – 969 – 327

(o/b)

Sprzedam przyczepę rolniczą wywrotka 4t D 732 z 1987 roku, małe koła, cena 10 500 zł, tel. 505 – 906 – 477

(o/b)

Sprzedam wóz żelazny do ciągnika, cena 1 100 zł, tel. 508 – 755 – 856

(o/b)

Sprzedam dwa opryskiwacze starszy typ, lance w całości, pompa, końcówki, cena 450 zł, tel. 516 – 640 – 387

(o/b)

Sprzedam wentylator do siana, cena 1 200 zł, tel. 573 – 973 – 665

(o/b)

Sprzedam kabina do C 360 typ Sokółka, cena 1 800 zł, tel. 514 – 743 – 670

(o/b)

Sprzedam tur do Zetora 7011 – 7245, 3 sekcyny z 2012 roku, cena 7 000 zł, tel. 502 – 426 – 360

(o/b)

Sprzedam owijarka do bel Zawady Babiński z 2010 roku, owijanie na wódm, własna hydraulika, cena 6 700 zł, tel. 516 – 385 – 503

(o/b)

Sprzedam brony 4, cena 700 zł, tel. 516 – 125 – 137

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy z silnikiem, kolor czerwony, cena 2 100 zł, tel. 573 – 383 – 794

(o/b)

Sprzedam kultywator 16 grudziądzki, cena 750 zł, tel. 505 – 906 – 477

(o/b)

Sprzedam tur do Fergussona 255 3512, 2 sekcyny, cena 3 800 zł, tel. 508 – 755 – 856

(o/b)

Sprzedam przyczepę D 732, cena 5 500 zł, tel. 507 – 669 – 153

(o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 7011 krajowy, szeroka kabina, dwie prędkości wałka, zaczep góra – dół, cztery wyjścia hydrauliczne, cena 30 500 zł, tel. 502 – 426 – 360

(o/b)

Sprzedam kosiarkę polską 1,65 na zatrask oraz pługi 2 – skibowe, chwytak na tył do bel Sipma, cena za kosiarkę, cena 800 zł do uzgodnienia, tel. 516 – 640 – 387

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę dobrej jakości, pierwszy, drugi, trzeci pokos, cena 95 zł sztuka, tel. 506 – 994 – 861

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl

WYPASIONE szczęście



NA
7 URODZINY
PONAD
7 000
NAGRÓD!



GRATULUJEMY
WYGRANEJ!



Nagroda główna:
OPEL ASTRA



- Kup Wypasione w promocyjnym opakowaniu i zachowaj paragon.
- Zgłoś opakowanie na www.wypasionaloteria.pl i od razu dowiedz się, czy wygrałeś.
- Twoje zgłoszenie bierze również udział w losowaniu samochodu Opel Astra!

Weź udział w loterii: 2.11. - 31.12.2016 r. Pamiętaj, zachowaj opakowania promocyjne i paragony.

Organizatorem loterii promocyjnej jest First Line Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Regulamin na www.wypasionaloteria.pl

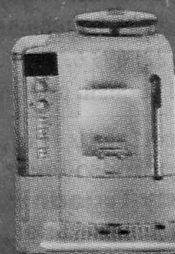
POCZĘSTUJ SIĘ
NAGRODAMI:



WYPASIONY RODZINNY WYJAZD



WYPASIONA KASA



BOSCH
Technologia bliżej nas

WYPASIONY EKSPRES



WYPASIONY KUBEK



WYPASIONA KROWA

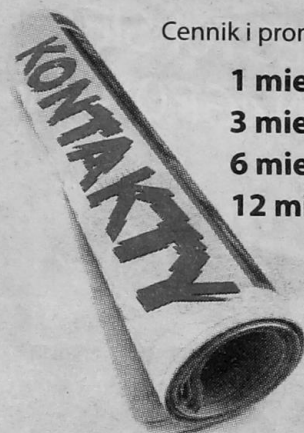


WYPASIONY
ZESTAW MLEKOVITA

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!



Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

TAXI PLUS **196-26**
800 17 17 18



OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer: **75 550**



koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrotną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie ukaże się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja, znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki polskie (ą; ę; ě; ł; ń; ó; ś; ź; ż). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



ekoterm
plus

EKOTERM
jest tylko jeden!

EKOLOGIA

Niska zawartość siarki w oleju napędowym grzewczym oraz jego niemal bezodpadowe spalanie czynią go produktem ekologicznym.

BEZPIECZEŃSTWO

Minimalizuje niebezpieczeństwo nieszczęśliwych wypadków spowodowanych uszkodzeniem instalacji gazowej lub zaprószeniem ognia.

OSZCZĘDNOŚĆ

Pozwala na obniżenie kosztów ogrzewania i jest bardziej ekonomiczny w porównaniu z innymi metodami grzewczymi.

DOSTĘPNOŚĆ

Rozbudowana sieć Autoryzowanych Dystrybutorów Ekoterm Plus w całym kraju zapewnia stały i nieograniczony dostęp do oleju napędowego grzewczego Ekoterm Plus.

Autoryzowany Dystrybutor Ekotermu Plus
P.H.U. „KURPIEWSKI” Jan Kurpiewski

ul. Strusia 9, 18-400 Łomża

tel. (+48 86) 218 44 56

fax (+48 86) 218 06 43

kurpiewski_w.w@poczta.fm



Kolizyjne święto

28 kolizji drogowych odnotowała łomżyńska policja 31 października i 1 listopada w Łomży i powiecie. Ponieważ na drogach, zwłaszcza dojazdowych do cmentarzy, było więcej samochodów, niż zwykle, dochodziło do nich na skutek niezachowania bezpiecznej odległości i najeżdżania kierowców na tył pojazdu jadącego przed nimi. Popelniano to wykroczenie nagminnie. Np. we wtorek (1 listopada) na wjeździe do Piątnicy z kierunku Wizny w takiej kolizji uczestniczyły trzy samochody. Jedna osoba została ranna.

Spadł z quada

Mieszkaniec (lat 27) gminy Miastkowo został w poniedziałek (31 października) znaleziony nieprzytomny na drodze Podosie – Tarnowo (gm. Miastkowo). Obok stał jego quad. Pogotowie zabrało go do szpitala. Policjanci ustalają okoliczności wypadku.

Łoś pod kołami

Około godz. 21.00 w niedzielę (30 października) jadący od Łomży w kierunku Zambrowa kierowca mercedesa wjechał na szczyt wzniesienia, gdy przed samochód wbiegł łoś. Auto uderzyło w zwierzę, które zginęło na miejscu. Kierowcy, na szczęście, nic się nie stało.

Dopędzili rollsa

Jadący drogą krajową nr 61 w stronę Łomży rolls-royce na numerach rejestracyjnych Dubaju z dwoma mężczyznami i kobietą nie zatrzymał się 1 listopada (wtorek) do kontroli w rejonie Grajewa. Grajewscy policjanci ruszyli w pościg. Włączyła się policja z Kolna i Łomży. Uciekinier w końcu został zatrzymany w Piątnicy. Kierowca i pasażerowie zostali dokładnie sprawdzeni. Za niezatrzymanie się do kontroli kierowca został ukarany mandatem 1000 zł.

Szaleniec groził matce

Policja w Białymstoku odebrała zgłoszenie, że w jednym z bloków w centrum miasta szaleniec przetrzymuje zakładnika i grozi, że wysadzi budynek w powietrze przez odkręcenie i podpalenie gazu. Na miejscu okazało się, że na drugim piętrze, na balkonie, miotła się człowiek i krzyczy, że wy-



Kierowca tego audi zaczął w Szczuczynie na ul. Szczukę w poniedziałek (31 października) z dużą prędkością wyprzedzać volkswagena, który w tym samym momencie rozpoczął skręt w lewo. Audi odbiło się od volkswagena i skończyło jazdę na betonowym słupie energetycznym. Sprawca z wypadku wyszedł bez szwanku, ale dwoje jadących z nim pasażerów zostało przewiezionych do szpitala z obrażeniami. Fot. OSP Szczuczyn

skoczy. Przez drzwi wejściowe do mieszkania policjanci zaczęli prosić desperata (lat 53), aby je otworzył. W tym czasie inni policjanci przy pomocy strażackiego podnośnika dostali się na balkon, później do wnętrza mieszkania i obezwładnili go. W mieszkaniu na podłodze leżała 88-letnia matka szaleńca. Jak powiedziała, syn groził jej wyrzuceniem przez balkon. Został przewieziony do szpitala w Choroszczy na obserwację.

Spłonął magazyn podkładów

Nawet 4 mln zł mogą wynieść straty po piątkowym (28 października) pożarze w Zakładzie Nasycania Podkładów Kolejowych w Czeremsze. W nocy palił się tam magazyn, w którym składowano podkłady. Ponieważ były nasączone substancją zabezpieczającą, istniało podejrzenie, że mogła ona podczas pożaru zanieczyszczyć atmosferę. W pobliżu magazynu znajdowało się też 150 ton impregnatu. Na szczęście, strażacy nie dopuścili do zapalenia się impregnatu, a monitoring powietrza specjalistycznym sprzętem nie wykazał, by toksyczna substancja dostała się do atmosfery. Nikomu nic się nie stało.

Nielegalna prowokacja wobec wójta

Sąd Rejonowy w Augustowie uniewinnił wójta gminy Płaska, oskarżonego o żądanie i przyjęcie łapówki. Wyrok nie jest prawomocny. To powtórny proces. W pierwszym zapadł wyrok skazujący, który został w postępowaniu apelacyjnym uchylony.

We wrześniu 2011 roku wójt gminy Płaska Wiesław G. i miejscowy przedsiębiorca, który miał być pośrednikiem w przekazaniu pieniędzy, zostali zatrzymani w czasie policyjnej akcji kontrolowanego wręczenia łapówki. Prokuratura Okręgowa w Łomży oskarżyła wójta o żądanie 280 000 zł łapówki za zlecenie przez gminę miejscowemu przedsiębiorcy budowy przydomowych oczyszczalni ścieków za 8 mln zł (z dofinansowaniem unijnym) i przyjęcie na poczet owej łapówki 120 000 zł.

Po zatrzymaniu i postawieniu zarzutów wójt trafił do aresztu, opuścił go po wpłaceniu 100 000 zł poręczenia majątkowego. Do winy się nie przyznał. Po opuszczeniu aresztu powrócił do pracy w urzędzie. W czerwcu 2012 r. odbyło się w gminie referendum w sprawie jego od-

wołania, ale było nieważne z powodu zbyt niskiej frekwencji. W wyborach w 2014 roku Wiesław G. został ponownie wybrany na wójta.

W kwietniu 2015 roku Sąd Rejonowy w Augustowie skazał go na 3 lata więzienia bez zawieszenia, 40 000 zł grzywny raz 5-letni zakaz zajmowania stanowisk w administracji państwowej i samorządowej. W wydanym po tym wyroku oświadczeniu wójt napisał, że został skazany „w oparciu o pomówienie” go przez przedsiębiorcę (wykonawcę przydomowych oczyszczalni – red.).

W postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy w Suwałkach uwzględnił apelację wójta i wyrok skazujący uchylił. Oceniał bowiem, że są poważne wątpliwości co do legalności działań operacyjnych policji, podjętych wobec niego i wymaga to dokładnego wyjaśnienia przez sąd pierwszej instancji. W drugim podejściu Sąd Rejonowy w Augustowie 28 października uniewinnił wójta ze wszystkich zarzutów.

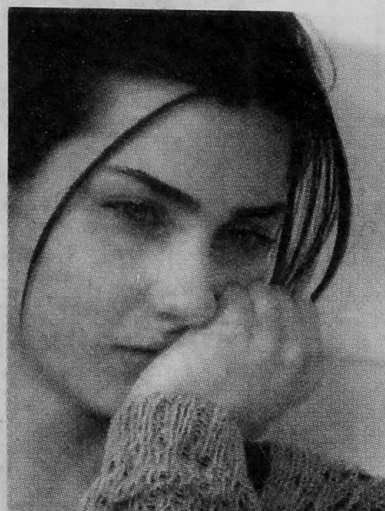
Teraz prokuratura zapowiada apelację.

Poradnia psychologa

Pierwsze rozstanie

Moja szesnastoletnia córka przeżyła pierwsze w życiu rozstanie. Ja się w sumie cieszę, bo chłopak był tzw. trudny (rzucił szkołę). Ale Ola jest naprawdę w dużym dole. Jak jej pomóc?

Córka potrzebuje wsparcia. Po pierwsze, emocjonalnego: rozumienie, słuchanie, akceptowanie tego, co mówi i przeżywa, okazywanie współczucia, troski. Wsparcia „informacyjnego”: rozmowy o tym co, co się robi, gdy człowieka spotyka zawód miłosny. Być może Pani (lub ktoś bliski) doświadczył podobnego zawodu? Dobrze byłoby córce opowiedzieć taką historię, pokazać, jak ktoś sobie poradził, „jak to działa”, co można robić. Warto córce podpowiedzieć, że pisanie pamiętnika, wierszy, rysowanie itp., łagodzi ból psychiczny. Trzeci rodzaj wsparcia, nazywany jest egzystencjalnym. To nadawanie sensu cierpieniu, zrozumienie go, pokazanie młodemu człowiekowi, że cierpienie, którego doświadcza ma większy sens. Doświadczać cierpienia, łatwiej zrozumieć przeżycia innych, stajemy się dojrzańsi, mądrzejsi, dorośli. Warto powiedzieć córce, że dzięki temu,



co przeżywa, będzie miała szansę lepiej zrozumieć swoje dzieci w przyszłości, jeśli też doświadczą końca miłości. Chodzi o to, aby na swój ból i rozczarowanie popatrzyła, jak na coś ludzkiego, w pewnym sensie koniecznego, jeśli chce się być dojrzałym człowiekiem.

Proszę nie panikować, córka będzie cierpieć, ale czas zaleczy jej rany. Jeśli ktoś będzie ją wspierał, to nic złego się nie stanie, a ból który przeżywa, wzbogaci ją. Czasem na takie bolesne doświadczenia trzeba po prostu pozwolić.

Dr Marcin Florkowski
psycholog



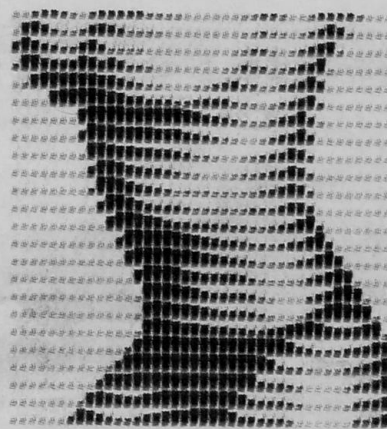
Gulasz węgierski

Składniki:

- 500 g mięsa wieprzowego (karłowka, szynka)
- 100 g chudego boczku
- 2 duże cebule
- 3 czerwone papryki
- 1/2 ostrej papryki
- 1 mała pietruszka
- 5 ząbków czosnku
- 3 łyżki słodkiej papryki mielonej
- 2 łyżki oliwy
- 1 łyżka masła
- natka pietruszki do dekoracji
- sól, pieprz

Umyte, oczyszczone z błonek mięso pokroić w kostkę lub pasieczki. Podobnie zrobić z boczkiem. Cebule posiekać w cienkie

wiórki, paprykę słodką pokroić w większą kostkę, ostrą paprykę w drobne kosteczki. Pietruszkę zetrzeć na tarce, czosnek zmiażdżyć. Mięso i boczek podsmażyć na rozgrzanej oliwie. Dodać cebulę, wymieszać i kontynuować podsmażanie do momentu, gdy cebula będzie złota. Zalać 2 szklankami gorącej wody i dusić pod przykryciem ok. 20 minut. Dodać pokrojoną w kostkę czerwoną i ostrą paprykę, zmiażdżony czosnek, startą pietruszkę, sól i pieprz. Dusić ok. 20 minut, co jakiś czas mieszając. W razie potrzeby podlać gorącą wodą. Na małej patelni rozpuścić masło, zdjąć z ognia, wsypać 3 łyżki słodkiej papryki mielonej i dolać trochę wywaru z gulaszu. Szybko mieszać do uzyskania gęstej paprykowej pasty. Pastę wlewamy do garnka z gulaszem i dusimy około 5 minut. Gulasz posypujemy posiekaną natką pietruszki i podajemy z ziemniakami lub pieczywem.



Pytanie intymne

Z pierwszą dziewczyną kochałem się tylko raz. Szczerze mówiąc, to chyba nie najlepiej mi wyszło. Z dziewczyną, którą poznałem w wakacje, nie kochałem się, bo tak jakoś wyszło. Gdy wyjechała z Łomży, przestał się spotykać i tylko od czasu do czasu do siebie dzwonimy. Ale nie mogę przestać o niej myśleć. Chyba się zakochałem. Niedawno umówiliśmy się, że do niej przyjadę. Może do niczego



nie dojść, ale gdyby doszło, boję się, żeby nie pomyślała, że jestem jakimś seksualnym niedoukiem. Kumple opowiadają o swoich sukcesach i podbojach. A ja ... prawie bez doświadczenia. Jak się wykazać?

Robert

Najważniejsze jest uczucie, ono podpowie dalszy ciąg Waszego związku. Najważniejsze, nic na siłę! Z pewnością nie trzeba słuchać odpowiedzi przechwalających się i często fantazjujących kolegów. Każdy związek jest inny i każdego trzeba się wspólnie uczyć. A gdy już do „czegoś” dojdzie, odpowiedzi trzeba szukać w reakcjach Waszych ciał. One będą najlepszą „instrukcją” na obdarowanie rozkoszą. Sami odkryjecie, które pieśzcoty najbardziej Was podniecają, co jest „odlotowe”. I jeszcze jedno: żeby seks nie był niemy. Jedno wyznanie budzi drugie, a efekty mogą wywołać nie tylko zawrót głowy.

Lekarz domowy

Od prawie miesiąca łzawią mi oczy. Nie boją, ale są zaczerwienione i łzawią. Wyglądam, jakbym płakała i rozmywa się makijaż. Jak temu zaradzić?

Elżbieta

Żeby zaradzić, trzeba znać przyczynę. A może być ich kilka. Oczy łzawią przy katarze, po przemęczeniu (długim siedze-

niu przed ekranem komputera), mogą reagować tak na wiatr oraz dym papierosowy. Pomogą witaminy oraz herbaty ziołowe z borówki czarnej, kompresy ziela świetlika i kwiatu rumianku. Pomaga też letni kompres z mocnej zwykłej herbaty. Gdy zawiodą domowe sposoby i oczy nadal będą łzawić, trzeba skontaktować się z lekarzem.

Pod paragrafem

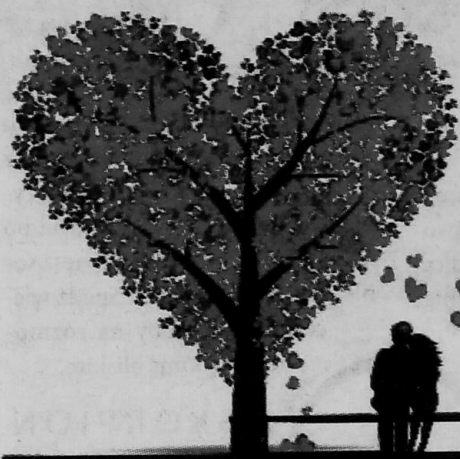
Rozeszłam się z mężem i wróciłam do swojego panińskiego nazwiska. Dziecko jest ze mną, od urodzenia ma nazwisko ojca, który przestał się nim zupełnie interesować. Czy mogę dziecku bez zgody ojca zmienić nazwisko na moje panińskie?

Agnieszka

Bez zgody ojca nie jest to możliwe. Dzieci urodzone w małżeństwie otrzymują nazwisko ustalone przez małżonków w czasie zawierania małżeństwa. Gdy

dziecko jest małoletnie na zmianę nazwiska muszą się zgodzić razem. Jeśli dziecko ukończyło 13 lat, potrzebna jest również jego zgoda. Dziecko pełnoletnie może samo wystąpić o zmianę nazwiska. Wniosek składa się u kierownika urzędu stanu cywilnego w swoim miejscu zamieszkania. Należy w nim podać nazwisko, na jakie ma nastąpić zmiana i umotywować decyzję, z jakich powodów ma nastąpić zmiana. Sama chęć zmiany może nie zostać uznana za ważny powód.

Czy jesteście dobrą parą?



1. Zapytaj ją/go: gdy będziemy parą staruszków, wówczas:

- a) będziemy chodzić pod rękę po parku – 5
- b) nie wytrzymamy razem tyle lat – 1
- c) będziemy opiekować się wnukami – 3

2. W dniu rocznicy Waszego ślubu, poznania lub pierwszej randki:

- a) nie pamięta o tym – 3
- b) oboje pamiętamy – 5
- c) oboje zapominamy – 1

3. Zapytaj ją/go: czego najbardziej się boisz w naszym związku?

- a) zdrady – 3
- b) rozrzutności – 1
- c) ufam i nie mam obaw – 5

4. Na gwiazdkę otrzymujesz:

- a) coś osobistego – 5
- b) nic nie dostaję – 1
- c) coś, co niekoniecznie musi służyć tylko mnie – 3

5. Gdy jesteś chory(a):

- a) opiekuje się mną – 5
- b) współczuje, ale nie robi wrażenia, że jest bardzo przejęty(a) moją chorobą – 3
- c) niewiele ją/go to interesuje – 1

6. Zwracasz uwagę na drobne uchybienia, które Cię denerwują. Jaka jest reakcja?

- a) bardzo nerwowa – 1
- b) nieco się irytuje, że zwracam uwagę na takie drobnostki, ale stara się spełnić moją prośbę – 3
- c) przyjmuje uwagę z uśmiechem, a w przyszłości stara się nie popełniać tego samego błędu – 5

7. Jak spędzacie wolny czas?

- a) każdy zajmuje się swoimi sprawami – 1
- b) odpoczywamy razem – 5
- c) jedno z nas odpoczywa, drugie zajmuje się domowymi pra-

camy – 3

8. Czy jadacie posiłki przy wspólnym stole?

- a) każde jada, kiedy ma ochotę – 1
- b) wspólne posiłki są niemal rytuałem – 5
- c) staramy się chociaż raz w tygodniu zjeść obiad w rodzinnym gronie – 3

9. Jeśli doszło do nieporozumienia, jak kończy się wasza kłótnia?

- a) kilka „cichych” godzin, a nie raz dni – 1
- b) szybko się godzimy – 5
- c) jeżeli dzień nas podzieli, to noc nas połączy – 3

10. Czy masz wrażenie, że jesteś jej/mu potrzebny(a)?

- a) raczej tak – 5
- b) raczej nie – 1
- c) trudno powiedzieć – 3

Masz 10 – 22 punkty: nie tworzyacie jednorodnego związku. Macie odrębne światy. Dzieci Was tak wiele, że aż dziw bierze, iż do tej pory jesteście razem. Już nie kochasz, albo nie jesteś kochana/y.

Masz 23 – 37 punktów: każde z Was posiada potrzebę niezależności, ale zdajecie sobie sprawę, że układ partnerski wymaga elastycznego poddawania się drugiemu człowiekowi. Przeżyacie większe lub mniejsze kryzysy, ale w obliczu zagrożenia stajecie za sobą murem. To właśnie jest miłość.

Masz 38 – 50: jesteście jak bliźnięta syjamskie. Jedno bez drugiego nie potrafi żyć. Bardzo boleśnie znosicie rozłąkę, a najlepiej się czujecie patrząc sobie w oczy i czytając w nich wzajemną miłość. Kochacie się jak szaleni.



Spotykają się dwie przyjaciółki.

– Ale schudłaś!

– Mąż mnie zdradza i tak cierpię...

– To się rozwiedź!

– Na razie nie mogę, muszę jeszcze schudnąć 12 kilo.

Stary multimilioner ożenił się z dwudziestoletnią blondyną. Noc poślubna: on leży i czeka na nią w łóżku. Ona wychodzi spod prysznicy, wchodzi do sypialni naga. Na jej widok pan młody podnosi prawą rękę z wyprostowanymi trzema palcami.

– Kochanie, zamierzasz to zrobić ze mną trzy razy?

– Nie, jeden raz. Wybierz, którym...

W izolatce rozlega się dzwonek telefonu komórkowego. Chory podnosi się z łóżka i sięga do szafki.

– Mówi ordynator oddziału zakaźnego, profesor Kwiatkowski. Drogi panie, mam już wyniki pańskich badań. Jest pan chory na czerwonkę bakteryjną, ospę wietrzną i AIDS. – O Boże! – mówi zdruzgotany pacjent.

– Proszę się uspokoić, zaczyna-

my kurację. Już nawet wyznaczaliśmy panu specjalną dietę naleśnikową.

– I ta dieta mi pomoże?

– To się okaże. Ale naleśniki to jedyna potrawa, która zmieści się w szparę pod drzwiami.

– Wiem, że to tylko formalność, ale chciałbym prosić o rękę pańskiej córki – mówi młodzieniec do ojca swojej dziewczyny.

– Kto ci, k..., powiedział, że to jest tylko formalność? – zdenerwował się ojciec.

– Ginekolog.

– Czy oskarżony może wytłumaczyć dlaczego zabił żonę, a nie jej kochankę? – pyta sąd. – Wysoki sędzie, doszedłem do wniosku, że lepiej zabić jedną kobietę, niż co tydzień kolejnego mężczyznę.

Do znakomitego psychologa przychodzą rodzice młodego człowieka i proszą o pomoc: – Panie doktorze, nie możemy odciągnąć syna od komputera.

– No cóż, trzeba będzie go leczyć – wyrokuje lekarz.

– Ale jak?

– Normalnie! Dziewczynami, papierosami, piwem...

– Słyszałeś? Mietek wczoraj rzucił picie.

– Skąd wiesz?

– O tu, jest nekrolog w gazecie.

– Moskwa, Plac Czerwony. Zagraniczny dziennikarz podchodzi do przechodnia i pyta: – Prezydent Putin chce wprowadzić prohibicję, czyli zabronić Rosjanom picia alkoholu. Co pan na to?

– Wie pan... Ja już swoje wypilem, ale dzieci szkoda!



Tu warto być

Białystok

„Legendarna Młoda Polska”, Muzeum Podlaskie (Rynek Kościuszki 10, tel. 85 740 77 41), czynne w godz. 10.00 – 17.00 (wtorek – niedziela).

Malarstwo polskie przełomu XIX i XX wieku: Teodor Axentowicz, Olga Boznańska, Julian Fałat, Aleksander Gierymski, Wlastimil Hofman, Alfons Karpiński, Konrad Krzyżanowski, Jacek Malczewski, Józef Mehoffer, Edward Okuń, Józef Pankiewicz, Władysław Podkowiński, Kazimierz Sichulski, Jan Stanisławski, Henryk Szczygliński, Włodzimierz Tetmajer, Wojciech Weiss, Leon Wyczółkowski i inni.

Drozdowo

„Wieczór z twórczością Adama Chętnika”, Muzeum Przyrody (ul. Główna 38), piątek, 4 listopada, godz. 17.00.

Słynny etnograf, badacz Kurpiowszczyzny, był także poetą. Jego utwory recytować będzie aktor Teatru Lalki i Aktora w Łomży Rafał Swaczyna.

Łomża

„Pejzaże we mgle”, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 86 216 41 00), sobota, 5 listopada, godz. 12.00.

Wystawa malarstwa Wiktorii Tołłoczko – Tur, białostockiej malarki, urodzonej na Grodzieńszczyźnie (Białoruś).

„Przyjaciele Pani Hani”, sala Centrum Kultury (ul. Sadowa 12 A), tel. 86 216 32 26), wtorek, 8 listopada, godz. 18.00.

Koncert pamięci Hanki Bielickiej. Wystąpi popularna artystka estradowa i aktorka Elżbieta Jodłowska.

Supraśl

„Dziady – noc pierwsza”, Teatr Wierszalin (ul. Kościelna 4, tel. 85 710 88 45), 4 – 6 listopada (piątek – niedziela), godz. 19.00.

Premierowe przedstawienie spektaklu według arcydramatu Adama Mickiewicza (cz. II i IV) w reżyserii Piotra Tomaszuka. W roli Gustwa Rafał Gąsowski.

Tykocin

„Moi polscy rodzice, moi żydowscy rodzice”, Muzeum Kultury Żydowskiej (ul. Kozia 2, tel. 85 718 16 13), czynne w godz. 10.00 – 17.00 (wtorek – niedziela).

Wystawa opowiadająca o losach piętnastorga żydowskich dzieci, urodzonych w latach 1939 – 1942, ocalałych z Holocaustu dzięki powierzeniu ich przez rodziców opiece polskich rodzin.

Repertuar kin

Kino Grajewskiego Centrum Kultury w Grajewie: 4 – 6 listopada (piątek – niedziela) – Dzielna Syrenka i piraci z Kraboidów, godz. 16.00 oraz Asy bez Kasy, godz. 18.00. Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 3 listopada (czwartek) – Bociany, godz. 14.30 oraz Bridget Jones 3, godz. 17.00, 19.30; 4 – 9 listopada (piątek – środa) – Za niebieskimi drzwiami, godz. 15.00 oraz Inferno, godz. 17.00, 19.30.

Wybitny pisarz nagrodzony

Gala XXII edycji Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Franciszka Karpińskiego odbędzie się 7 listopada (sobota) o godz. 17.00 w gmachu głównym Książnicy Podlaskiej przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14A (VI piętro) w Białymstoku.

Tegorocznym laureatem nagrody został Wiesław Myśliwski (ur. w 1932 r.), prozaik, dramaturg, scenarzysta filmowy, redaktor. Jest jedynym w Polsce autorem dwukrotnie uhonorowanym Nagrodą Literacką Nike (za powieść „Wid-

nokrag” w 1997 roku i „Traktat o łuskaniu fasoli” w roku 2007).

Nagroda im. Franciszka Karpińskiego nadawana jest przez oddział Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Białymstoku. Po raz pierwszy przyznano ją w 1995 roku. Zdobył ją wówczas ks. Jan Twardowski. W minionych latach laureatami nagrody byli m.in. Ewa Lipska, Ernest Bryll, prof. Anna Świderkówna, prof. Irena Sławińska, prof. Teresa Kostkiewiczowa, Marek Skwarnicki i prof. Stefan Sawicki.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): z energią patrzysz w przyszłość, widzisz możliwość pozytywnego przełamania. Potrzeba Ci więcej cierpliwości, bo choć chcesz już teraz, od razu, trzeba poczekać. To, co robisz obecnie, przyniesie rezultaty w przyszłości.

BYK (21 IV – 21 V):

masz przed sobą poważny życiowy wybór, a tylko jedna droga. W Twoim partnerze coś Cię będzie denerwować, możliwe są niesnaski, nawet awantury i czasowe rozstanie.

BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI):

coś nie do końca pójdzie po Twojej myśli. Nie wini za to okoliczności ani innych, ale opóźnienie w dotarciu do celu, to jednak Twoja „zasługa”. Jeśli uda Ci się ponownie zmobilizować siły, w krótkim czasie doprowadzisz sprawę do końca. W miłości partner będzie jakby na dystans, najlepiej sprawdź, co się dzieje, czy to jakaś sprawa związana z nim, czy z Tobą.

RAK (21 VI – 22 VII):

nie możesz zebrać myśli i dlatego nic Ci nie idzie. Wyjedź gdzieś choćby na krótko, pójdz do kina lub znajdź kilka godzin na nadrobienie zaległości książkowych. Zmniejsz wydatki. W miłości dość trudny okres, bo zmiany przychodzą zniechęca i nie wiadomo, co będzie.

LEW (23 VII – 22 VIII):

więcej otwartości na wszystko, co się pojawia, w elastyczny sposób dostosowuj się do ludzi, których spotykasz i do nowych sytuacji. Bardziej współpracuj, a mniej walcz. Jakies plany w pracy, albo w biznesie będą wymagały przekształcenia.

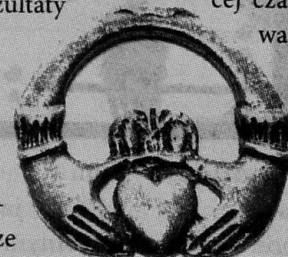
PANNA (23 VIII – 22 IX):

będziesz urządzać się w nowym miejscu pracy lub zamieszkania, coś przemeblowywać, zmieniać. Staniesz się „odświeżona”, poznasz, co to radość. Ponieważ nie będzie kłopotów, skupisz się na życiu wewnętrznym, sprawach emocjonalnych i miłości.

WAGA (23 IX – 23 X):

nowe,

ciekawe wiadomości w sprawach zawodowych, jednak zdecydujesz się je zinterpretować na swój prywatny sposób. Coś nie pójdzie po Twojej myśli, po czasie powiesz sobie, że to może i lepiej. Spędź więcej czasu choćby na rozmowach z kimś bliskim.



SKORPION

(24 X – 21 XI):

dobry moment na uwolnienie się od stereotypów, jak i schematów myślenia i działania, a nawet przełamania tabu.

Nie są Ci one do niczego potrzebne, a tylko blokują wiele życiowych możliwości. Obudź w sobie dawną ciekawość!

STRZELEC (22 XI – 21 XII):

nie daj się zgnieść przez złych ludzi, pielęgnuj wrażliwość, emocjonalną część swojej osobowości. Wiele zdziałasz przez dobro i skupianie się na głosie serca. Wybierając pracę, patrz na to, co Cię ciekawi, intryguje, pociąga.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I):

zastanów się, o co walczysz, czy stawka nie jest za wysoka i dlatego Ci nie wychodzą pierwotne plany. Za dużo w Tobie niecierpliwości, najlepiej ustal, czego tak naprawdę chcesz? Wycisz się, zatrzymaj potok myśli, wypocznij i dopiero zaczynaj od początku, na spokojnie, powoli, żeby nie wytracać zapału na długo przed finiszem.

WODNIK (20 I – 18 II):

okres siły, zdecydowania; czas, kiedy poczujesz, że nic nie jest niemożliwe. Jeżeli w coś wierzysz i poświęcisz wystarczająco dużo uwagi, uda Ci się w pełni to zrealizować, nie widać przeciwności. Możesz być nawet dla kogoś przykładem, wzorem do naśladowania.

RYBY (19 II – 20 III):

wkrótce zakończy się jakaś sprawa w Twoim życiu, która Ci dużo krwi napsuła i wystarczająco Cię wyczerpała. Poczujesz, że to już dość, nie ma na co czekać, tylko trzeba działać. Jeśli chodzi o miłość, za bardzo boisz się gniewu, albo odrzucenia przez partnera i nie jesteś zupełnie sobą.

Piloci z Łomży z Pucharem Polski i w kadrze narodowej

Adam Pupek i Adrian Borkowski z Łomży zdobyli Motoparalotniowy Puchar Polski w połączonych klasach PF-2/PL-2, czyli motoparalotni dwumiejscowych (pilot i nawigator). W sezonie odbyło się 6 zawodów zaliczanych do Pucharu Polski: w Płocku, Rudnikach (Opolskie), Toruniu, Bartoszycach, Elblągu i Serocku. Podsumowanie rywalizacji, ogłoszenie zwycięzców, wręczenie medali i pucharów odbyło się w Aeroklubie Polskim w Warszawie. Z tym sukcesem przyszło powołanie do kadry narodowej.

Adam Pupek pierwsze kroki w paralotniarstwie stawiał na Mistrzostwach Podlaskie-



Od lewej: Adam Pupek i Adrian Borkowski

go „Kontaktów” w Łomży. W łomżyńskich zawodach startuje co roku. Jest nie tylko znakomitym pilotem, także miłośnikiem fotografowania z powietrza. Jego rewelacyjne zdjęcia miasta nocą wykonane z wysokości

200 m podbiły Internet. W zestawieniu z ujęciami tego samego fragmentu w dzień, stanowiły wystawę jego prac w czasie XVII Mikrolotowych Mistrzostw Podlaskiego we wrześniu. Nikt nie miał jej obojętnie!



Zawodnicy ŁKS ze swoim najwierniejszym kibicem Kewinem

3:0 wygrał ŁKS Łomża na stadionie w Łomży sobotni (29 października) derbowy mecz z Ruchem Wysokie Mazowieckie w III lidze. Bramki strzelili Paweł Drażba i Rafał Maćkowski z karnego, a trzeciego, samobójczego gola wbił do własnej bramki obrońca Ruchu Patryk Pasko. Piłkarze z Łomży przed meczem uczcili minutą ciszy pamięć swojego, jak napisali na stronie internetowej Klubu, najwierniejszego kibi-

ca Kewina, który przegrał walkę z chorobą nowotworową. Pogrzeb Kewina odbył się trzy dni przed derbami z Ruchem. „Nie znajdujemy słów, którymi moglibyśmy wyrazić nasze współczucie dla wszystkich najbliższych Kewina. Na zawsze w naszych sercach pozostanie wspomnienie naszego spotkania. To niesamowite, jak wiele może przekazać dorosłym facetom taki wielki wojownik, jak Ty, Kewinie. Wywarłeś na

nas wszystkich wielkie wrażenie i byłeś cały czas obecny w naszych sercach i myślach. Marzeniem każdego sportowca jest mieć tak oddanego i wiernego kibica. Wierzymy, że teraz będziesz wspierał nas z niebios. Mamy nadzieję, że chociaż w niewielkim stopniu pomogliśmy Ci w nadludzkim wysiłku walki z chorobą. Nie zapomnimy o Tobie. Obiecujemy!”, napisali zawodnicy w pożegnaniu na stronie internetowej ŁKS.



(wyniki drużyn z Łomżyńskiego)

II liga

Olimpia Zambrów – Polonia Warszawa 1 : 0 (bramka dla Olimpii Fabian Piasecki; miejsce Olim-

pii w tabeli – 5).

III liga

Grupa I: ŁKS Łomża – Ruch Wysokie Mazowieckie 3:0 (bramki dla ŁKS Paweł Drażba, Patryk Pasko samobójcza, Rafał Maćkowski z karnego; miejsce ŁKS Łomża w tabeli – 10; miejsce Ruchu – 15).

IV liga

Warmia Grajewo – Orzeł Kolno 1:1 (miejsce Warmii w tabeli – 2; miejsce Orła – 16); KS Wasilków – Sparta Szepietowo 0:3 (miej-

sce Sparty w tabeli – 11); Magnat Juchnowiec – Biebrza Goniądz 1:5 (miejsce Biebrzy w tabeli – 10); Wissa Szczuczyn – Pogoń Łapy 5:2 (miejsce Wissy w tabeli – 1).

Klasa okręgowa

Grupa I: Orlęta Czyżew – KS Sokoły 4:0 (miejsce Orląt w tabeli – 4, miejsce KS Sokoły – 12).

Grupa II: Kora Korycin – GKS Stawiski 2:1 (miejsce Stawisk w tabeli – 11); Narew Choroszcz – KS Śniadowo 4:2 (miejsce Śniadowa w tabeli – 3).

Herkules z medalami

Brązowy medal Mistrzostw Polski Młodzików w zapasach w stylu wolnym wywalczył Paweł Chmielewski, uczeń PG nr 1 w Łomży, zawodnik UKS Herkules przy PG nr 1 w Komornikach w Wielkopolsce. Jego trenerem jest Karol Łebkowski. O miejsca na podium rywalizowało 181 zawodników z 50 klubów z całej Polski. Zawodnicy Herkulesa w miniony weekend zdobyli także w Olsztynie medale w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w sumo: srebrne Natalia Bukowska i Krystian Sobiewski z SP nr 5 w Łomży, a brązowe ich szkolne koleżanki Oliwia Malinowska i Oliwia Puławska i Aleksandra Wiktorzak i Klaudia Brzeziak z PG nr 1. Wszyscy są wychowankami Andrzeja Lutrzykowskiego i Karola Łebkowskiego.

Zawody pływackie

Pierwsza edycja zawodów pływackich „Podstawówka na fali H₂O” w sezonie 2016/2017 odbędzie się 6 listopada (niedziela) w Parku Wodnym przy ul. Wyszyńskiego w Łomży. Startować mogą uczniowie łomżyńskich szkół podstawowych. Rywalizacja odbędzie się w stylach dowolnym, grzbietowym, klasycznym i motylkowym. Oficjalne otwarcie godz. 8.40. Starty od godz. 9.00.

Piłka nożna w Liceum Sportowym

Klasa o profilu piłkarskim powstanie w Liceum Sportowym w Łomży. Szkoła będzie ją prowadziła we współpracy ze Stowarzyszeniem Młodzieżowy ŁKS.

5 medali Mistrzostw Europy

Złote medale wywalczyli na Mistrzostwach Europy w Wiśniowej Górze pod Łodzią Izabella Idźkowska, Klaudia Łukasiuk i Jakub Grabowski. Srebro zdobył Jacek Misiewicz, a brąz Maciej Szaciłowski. Wszyscy są zawodnikami Mazowiecko-Podlaskiego Klubu Karate i wychowankami Artura Więzowskiego oraz Roberta Gaździka.

IV 10110



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

**Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.**



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE